Nr 91. Dnia 25 kwietnia. Poniedziałek. Dnia 13 (25) kwietnia 1881 roku.

**Prenumerata** „Kurjera Warszawskiego", wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedyńczy** w kantorze redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się**

Dziś: ś. Marka Ewangelisty.
Jutro: śś. Kleta i Marcelina.
Środa: ś. Teofila B.
Czwartek: ś. Witalisa Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 44
Zachód „ „ 7 „ 13
Długość dnia godzin 14 minut 29
Przybyło „ „ 6 „ 51

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Piotra Męczennika.
Sobota: ś. Katarzyny Seneńskiej P.
Niedziela: śś. Gilipa i Jakóba Apost. *Gr. Chr*
Poniedziałek: śś. Atanazego B. i Zygmunta.

— Na wczorajszy odpust Pięciu Ran Zbawiciela zgromadzili się tak licznie pobożni do kościoła św. Ducha, że ich świątynia ta zaledwie pomieścić była w stanie.

Wotywę uroczystą, w czasie której członkowie arcybractwa Pięciorańskiego przystępowali do Stołu Pańskiego, celebrował, otoczony asystą, JX. Chełmicki, rektor miejscowego kościoła.

Sumę poprzedzoną uroczystą procesją z Najświętszym Sakramentem celebrował JX. Lebiedziński.

Słowo Boże głosił zrana JX. Chełmicki.

Podczas Nieszporów kazanie miał JX. Wierzbiłło.

— Dzisiaj, jako w dalszym ciągu tygodniowej tej uroczystości, odbyła się o godzinie 9-tej solenna Wotywa.

— W dniu jutrzejszym i następnych dni w tygodniu bieżącym odbywać się będą takież Wotywy codziennie o tejże godzinie.

W kościele archikatedralnym wczorajsze nabożeństwo wielkie celebrował JX. kanonik Sotkiewicz, administrator archidyecezji warszawskiej, w czasie którego słowo Boże głosił JX. Gniazdowski.

Wotywę literacką odprawił JX. Kucharski.

— W dniu dzisiejszym też, jako w dzień św. Marka Ewangelisty, przy jaknajpiękniejszej pogodzie, odbyły się wśród licznie zebranych pobożnych doroczne procesje z kościołów parafialnych do pobliskich Świątyń Pańskich, ze śpiewem litanji do Wszystkich Świętych i innych modlitw, na uproszenie Pana Zastępów o odwrócenie wszelkich chorób.

## Z ostatniej poczty.

*Petersburg*, 23-go kwietnia. — Czasowa kaplica na miejscu spełnienia zbrodni otwartą zostanie w dzień urodzin zmarłego Monarchy.

*Petersburg* 23-go kwietnia.— W tych dniach odbyć się ma w Gatczynie wielka rada ministrów.

*Petersburg*, 23-go kwietnia. — *Porjadok* donosi, iż w tych dniach odbyło się zgromadzenie rady nowego zarządu prasy pod przewodnictwem nowego szefa ks. Wiazemskiego.

*Petersburg*, 23-go kwietnia. —Gazety twierdzą, iż wice-dyrektor departamentu policji państwowej Józefowicz zachorował bardzo niebezpiecznie.

*Petersburg*, 23-go kwietnia. — *Nowosti* donoszą, iż admirał Popow udaje się osobiście w tych dniach do Ferrol, w celu przeprowadzenia osławionego jachtu „Liwadji" na morze Czarne.

*Petersburg*, 23-go kwietnia. — Gazety podają wieść, iż prezes głównego zarządu więzień p. Gałkin-Wrasskij wkrótce opuszcza swe stanowisko.

*Petersburg*, 24 kwietnia.—*Praw. wiest.* pomieszcza komunikat urzędowy, w którym ministerjum dóbr państwowych, w sprostowaniu wiadomości gazet *Gołosa*, *Nowosti* i *Now. wrem.*, objaśnia, iż b. minister Lieven otrzymał w drodze Najmiłościwszego nadania 3,584 dzies. ziemi, w gub. ufimskiej bezpłatnie, nie zaś za zmniejszoną cenę. Opuszczając ministerjum ks. Lieven wystąpił z prośbą o przyjęcie do skarbu nadanego mu udziału, na co też nastąpiło Najwyższe zezwolenie. Co do towarzysza ministra Kułomzina, ten żadnych ziem skarbowych nie nabywał, a tylko żona jego otrzymała w drodze darowizny od jednego z krewnych 2,148 dzies. gruntu. Obecnie pani Kułomzin wystąpiła z prośbą o przyjęcie gruntów tych przez skarb, przeznaczając je na cele kolonizacyjne pod warunkiem wypłacenia jej 3,100 rubli. Najwyższe zezwolenie w tym względzie wyjednano w dniu 30 marca (n. s.).

*Petersburg*, 23-go kwietnia. — Donoszą tu z Archangielska, iż okręt „Gwiazda Północna" wypływa w celu krążenia około brzegu Murmańskiego i obrony przemysłowców rosyjskich od ucisku cudzoziemców.

*Petersburg*, 23-go kwietnia. — Gazety donoszą, iż zabroniony został wwóz do kraju kaukaskiego i północnego Kaukazu przez wszystkie porty mórz Czarnego i Azowskiego oraz przez granice lądowe wszelkiego rodzaju roślin, kompostów, ziemi ogrodowej, łóz i liści winogradu.

*Petersburg*, 23 go kwietnia. — *Minuta* podaje, iż wydane zostało rozporządzenie co do wydalenia ze szkoły budowlanej czterdziestu siedmiu uczniów z powodu nieopłacenia przez nich wpisu.

*Petersburg*, 23-go kwietnia. — Do *Gołosu* piszą z Kijowa, że przy ulicy Nestorowskiej, w domu Neumana, został przyaresztowany młody człowiek, w mieszkaniu którego znaleziono kufer pełny proklamacyj. Najął on mieszkanie tylko na trzy dni przed aresztem i przedstawił półroczny paszport na imię jakiegoś mieszczanina m. Charkowa. Paszport ten wzbudził podejrzenie policji, skutkiem czego skomunikowano się z Charkowem i skonstatowano, że paszport jest fałszywy. Śledztwo przekonało, że młody człowiek przybył nie z Charkowa, lecz z Petersburga.

*Petersburg*, 23 go kwietnia. — *Nowosti* piszą, iż z liczby ranionych podczas katastrofy 13-go marca obecnie w szpitalu dworskim pozostało na kuracji czterech ludzi. Z nich najwięcej ucierpiał pomocnik komisarza 1-go rewiru cyrkułu kazańskiego Maksimow, który otrzymał mnóstwo ran w lewą rękę i nogę. Chory dotąd leży w łóżku i uratowanie swe zawdzięcza tylko pugilaresowi i dość grubej książeczce do notat, które miał w lewej kieszeni munduru; książeczka cała jest podziurawiona na wylot. P. Maksimow skarży się na ból w lewym boku, ból serca i nadzwyczajną czułość dłoni lewej ręki. Na lewej nodze kilka ran utworzyło jedną wielką ranę i niezależnie od tego ukazała się fistuła. Przy chorym pozostaje ciągle jego żona. Nadto w szpitalu pozostają jeszcze na kuracji: nadzorca rewirowy Jegor Gałaktionow, który został pozbawiony oka, ordynans zmarłego Monarchy podoficer Kuźma Maczniew i żołnierz konwoju Alennikow. Stan zdrowia ich wciąż się polepsza. Maczniew zaczyna już chodzić na kulach. Dodać trzeba, że chorych podczas kuracji odwiedzały różne dostojne osoby.

*Moskwa*, 23-go kwietnia. — *Mosk. tel.* donosi, iż pomimo, że rada uniwersytecka otrzymała formalne ogłoszenie i wykonanie decyzji, wydalającej 140 studentów, jednak w uniwersytecie wywieszone zostało ogłoszenie, na mocy którego wydalonych zostaje na rok jeden 16 studentów, a mianowicie: 11 medyków, 2 filologów i 3 matematyków. Bufet z herbatą i kawą, otwarty przed kilku miesiącami przy klinikach uniwersyteckich, został zamknięty, a utensylja oddano do składu. Mówią także o zamknięciu kuchni studenckiej, otwartej dopiero przed kilku tygodniami.

*Moskwa*, 23-go kwietnia. — *Ruskij kurjer* głosi, iż wielu ze studentów, którzy uczestniczyli w bezprawnych zgromadzeniach i zostali skazani przez sąd uniwersytecki na relegację, podaje prośby do władzy uniwersyteckiej. W prośbach objaśniają oni swój udział w zebraniach przypadkiem, a większość nierozwagą, której obecnie żałują. Wszystkich próśb podano 110. Na 60 z nich sąd uniwersytecki odpowiedział zupełnem przebaczeniem, 50 próśb jeszcze nie rozważono. Co do studentów, którzy nie podali próśb, rada uniwersytecka wyda decyzję po świętach.

*Kijów*, 23-go kwietnia. — *Kijewlanin* donosi, iż przyaresztowane w dniu 4-tym stycznia r. b. osoby

## Arystokracja pieniężna.

Kwestja żydowska wyrosła teraz w Niemczech na pierwszy plan.

Ktoby chciał jednak o tej kwestji sądzić z namiętnych a jednostronnych wystąpień pisarzów lub publicystów niemieckich z tego lub owego obozu, ten sam już mimowolnie popełniłby błąd stronności.

Sprawa ta należy bowiem do takich, na które trzeba się zapatrywać z zupełnie oderwanego stanowiska; jest ona ważna i poważna społecznie, a z rozwijaniem się i wzrastaniem w siłę żywiołów w nią się wikłających coraz większej wagi nabiera.

U nas także należy ona do bardzo żywotnych społecznych zadań, których rozwiązanie dalekie, choć przygotowujące się powoli, może przeważny wpływ wywrzeć na rozwój społeczeństwa naszego w ujemnym i dodatnim kierunku.

Nie od rzeczy więc będzie powtórzyć tu artykuł, który spotkaliśmy w jednym z ostatnich numerów paryskiego *Figara*.

Wogóle nie lubimy *Figara*, ani dążności jego, ani celów, jeżeli wogóle pismo to posiada jakie cele.

Ale autor wspomnianego przez nas artykułu, kryjący się pod pseudonimem, niejednokrotnie już przy innych sposobnościach dowiódł trzeźwości sądu, bezstronności i znajomości przedmiotu o którym pisze.

Nie możemy więc odrzucić zdań przez niego wygłoszonych, przyznając im nawet w części pewną słuszność, a zastrzegając się tylko przeciwko niektórym z nich, głównie z powodu różnicy społecznej, jaka pomiędzy nami a Francją istnieje.

A teraz dajemy głos autorowi artykułu:

„Chcę tu mówić tylko wyłącznie o młodych salonach żydowskich...

Pieniądze wiele mogą, ale są rzeczy niedostępne dla nich; jednym z tych szkopułów, trudnych do przełamania, jest dla posiadacza ich utworzenie sobie i wokoło siebie przyzwoitych stosunków światowych.

Kobiety dobrego towarzystwa nie dają się tak zakupić, jak akcje kolei żelaznej tureckiej lub bulgarskiej...

Daleko trudniej jest postarać się o księżniczki, aniżeli o fotele najpierwszej mody, na których one siadać mają.

I trzeba pewnej znajomości rzeczy, ażeby wkraść się w łaskę paryżanek, i umieć je zabawić, gdyż umieją one wszystko znieść oprócz nudów.

Ażeby dojść do tak pożądanego rezultatu, potrzeba niemałej zręczności, sporego zasobu taktu towarzyskiego, trzeba umieć wynajdować rozmaite środki jednania sobie ludzi, nie szczędzić wydatków, a umieć przytem w samą porę rozporządzać temi wydatkami.

Daleko trudniej jest podobać się ludziom światowym, aniżeli zebrać zapas złota do kasy; salon izraelicki układa się cząsteczka po cząsteczce, powolutku, z oględnością i ostrożnością wszelką, i trzeba sporego czasu, ażeby to ciasto domowe wyrosło i przyrumieniło się należycie.

Pewien starozakonny rosyjski, który podobno zebrał miljony na dostawianiu podczas kampanji krymskiej wódki i mięsa wojskom Cesarza Wszechrosji, przybył do Paryża będzie z dziesięć lat temu, pragnąc obrać sobie tutaj stałe zamieszkanie.

Nabab ów urządził dom bardzo świetnie i rozesłał zaproszenia, dołączając do każdego z nich jakiś kosztowny klejnocik w darze dla zaproszonej.

Ta nieokrzesana grzeczność źle bardzo była przyjęta i odjęła na długo innym ochotę naśladowania jej...

Ażeby utworzyć salon, potrzeba przedewszystkiem rozesłać, trochę na los, z jakie tysiąc zaproszeń; znajdzie się przecież sporo osób, rozporządzających swobodnie wieczorem.

Salony są wystawne, a kolacja... wyborna.

Ci, którzy widzieli salony i brali udział w kolacji, zdają o tem sprawę innym; przechodzi to z ust do ust, a cuda, które rozpowiadają o nowym miljonerze, zręcają wstydliwych i trwożnych; ten i ów powraca na zaproszenie i przyprowadza ze sobą kilku przyjaciół;—wogóle ludzie nie przywiązują znaczenia do tego pierwszego kroku.

Po tem zręcznem zarzuceniu sieci, finansowy baron albo hrabia (mniejsza o stopień tytułu, chociaż tytuł zawsze się przyda) robi się już trochę wybrednym.

Pożądanym gościem wówczas staje się jakiś jenerał, który ma córki na wydaniu; mniej więcej wszystkich gości przedstawia się temu dygnitarzowi, a zawsze z dodatkiem:

— Może pan zechcesz być panu jenerałowi przedstawionym?

Przyda się także wielce jakiś rozgłośny artysta, najczęściej malarz; niektóre nawet z takich salonów

w liczbie sześciu, oskarżone o udział w występnej propagandzie, będą sądzone nie przez izbę sądową przy udziale przedstawicieli stanów, jak pierwotnie mniemano, lecz przez sąd okręgowy wojenny kijowski. Sprawa ta oddaną już została prokuratorowi wojennemu, i będzie sądzoną prawdopodobnie w pierwszej połowie przyszłego miesiąca. Przed sądem staną: szlachcic Jan Kaszincew (inaczej Ananiew), szlachcic Mikołaj Szczedryn, syn księdza Aleksy Preobrażenskij (inaczej Woronow), żona doktora Bohomolec, żona nauczyciela Elżbieta Kowalskaja i panna szlachcianka Marja Prysieckaja.

*Berlin* 23-go kwietnia. — *Nord. Allg. Ztng.* donosi, iż Hesse Helfman miała poczynić ważne zeznania, wskutek których nastąpiło aresztowanie główych członków sprzysiężenia.

*Wiedeń* 23-go kwietnia.— Gazety tutejsze twierdzą, iż kat Frołow za niezręczność przy egzekucji skazany został na 250 plag.

*Wiedeń* 23 go kwietnia.— *Presse* ogłasza treść listów pisanych przed śmiercią przez sprawców zamachu. Najspokojniej odzywa się Perowskaja, która żegna się z matką: „ojca nie proszę o przebaczenie, gdyż wiem że mi nie przebaczy“. Kibalczyc w końcu swego listu do brata uprasza go o ochronę dokonanego przez się wynalazku. Żelabow pisze: „Za chwilę przejdę w świat, gdzie niema skarg i westchnień, Bóg mnie osądzi“. Prokurator oddał listy według adresów.

## W sprawie wielkanocnych fervi.

*Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Dowiadujemy się, że z powodu świąt wielkanocnych n. s. warszawski sąd okręgowy przez dni *dziesięć* ma być zupełnie nieczynnym.

Od dnia 22 kwietnia do 2 maja n. s. kasa sądu zostanie zamknięta, żadne podania i prośby nie będą przyjmowane, żadne posiedzenia nie mają się odbywać, nikt z członków sądu *nie jest obowiązany* załatwiać przez ten czas jakichkolwiek czynności w sądzie.

Słowem—widzimy, że następuje zawieszenie czynności sądowych w bezwzględnej formie.

Na pozór niema to zbyt wielkiego znaczenia, ale wejdźmy w rzecz bliżej—i przyjdziemy do innego przekonania.

Znajdziemy mianowicie znaczną liczbę wypadków, gdy zamknięcie sądu będzie wpływało nader niekorzystnie na tok spraw i interesa obywateli, dla których pożytku istnieje sąd.

A więc może się wydarzyć, iż nierzetelny dłużnik, aby pokrzywdzić wierzycieli, sprzeda majątek lub ruchomości swe w ciągu tych właśnie 10 dni.

Wierzyciele wiedzą o tem, lecz nie mają środka ujawnienia swych praw i zapobieżenia sprzedaży, bo sąd nie jest czynnym, nie może więc przyjąć prośby i wydać w celu zabezpieczenia ich praw doraźnej decyzji.

Drugi przykład.

Lichwiarz lub inna zawzięta osobistość, nie mogąc odzyskać swej należności z majątku właściwego swego dłużnika, postanawia zwrócić się z egzekucją do pierwszego lepszego z jego rodziny: ojca, dzieci lub nawet przyjaciela, a to pod pozorem, że u nich są ukryte jego rzeczy.

Robi się więc zajęcie ruchomości w cudzem mieszkaniu i wyznacza termin do licytacji.

Ma się rozumieć, że działanie to jest nieprawnem, unicestwionem być może i powinno—i w zwykłych razach prezydujący w wydziale sądu ma prawo wstrzymać egzekucję aż do czasu rozpoznania sprawy o wyjęcie ruchomości z pod zajęcia.

Lecz, jeśli termin licytacji wyznaczony został w ciągu owych dziesięciu dni, słuszny ten środek obrony własnych, najsłuszniejszych praw upada,—ponieważ czynności w sądzie są zawieszone i niema nikogo, ktoby wydał decyzję co do wstrzymania egzekucji.

Oprócz tych wypadków, które nam tu pod rękę wpadły, wydarzyć się mogą i inne, w których interesa i prawa obywateli cierpieć będą na bezwzględnem zawieszeniu czynności sądowych podczas świąt.

Widoczna przeto, że zasada ta jest mniej szczęśliwą w zastosowaniu praktycznem.

Bez wątpienia święto obchodzić należy, lecz świętować mogą jednostki nie zaś sąd cały: zasada, że sąd bezwzględnie nigdy świętować nie może znaną jest w Europie i była też, o ile nam wiadomo, stosowaną u nas przy dawnej organizacji sądów.

Wówczas w czasie wielkich świąt był ustanowiony tak zwany wydział feryjny, który w miarę potrzeby i nagłości spraw mógł i był obowiązany się zbierać i wyrokować.

Przyznać trzeba, że mogło to być dla przedstawicieli sądu i adwokatury nawet bardzo niedogodne,—ale za to nie cierpiały interesa ogółu...

Sądzimy, że i obecnie przy dobrej woli możnaby na ten rzeczywiście ważny punkt zwrócić uwagę, i bacząc szczególniej na wzrost miasta i zwiększenie ruchu interesów, zająć się zbadaniem kwestji, czy wzór dawnych sądów w tym względzie nie jest dla nas do naśladowania.

Rzecz to nader ważna — należałoby więc ją gruntownie rozważyć i możebnemu złemu zaradzić.

*A. B.*

## Z życia Beaconsfielda.

Biografja zmarłego dyplomaty angielskiego dostarcza dziennikom zagranicznym mnóstwa szczegółów do oceny charakteru i moralnej wartości człowieka, którego nazwisko historja wypisze niezatartemi głoskami w rzędzie znakomitych mężów stanu naszego stulecia.

Co ważniejsze uważamy za stosowne powtórzyć w tem miejscu.

Dopóki żył Jerzy IV, Benjamin Disraeli nie mógł się dorwać mandatu poselskiego, jakkolwiek pięć razy z rzędu kandydował bezskutecznie; dopiero z wstąpieniem na tron młodej królowej zabłysła i dla niego szczęśliwsza gwiazda.

Po upadku Perry'ego, rywala Beaconsfielda w początkach jego zawodu publicznego, wszedł on wreszcie do parlamentu, mając niespełna lat 33 jako „młodszy“ deputowany, czyli drugi na liście po panu Wyndham Lewis'ie, który w życiu późniejszego kanclerza Anglji dosyć ważną rolę odegrał.

Obaj pomimo różnicy wieku zaprzyjaźnili się z sobą i zawiązali stosunki bardzo zażyłe; Disraeli stał się codziennym gościem w domu parlamentarnego kolegi, gdzie z porządku rzeczy zabrał też znajomość z panią Lewis, późniejszą swoją żoną.

Starszy deputowany Maidstonu, p. Wyndham, był człowiekiem chorowitym, zaledwie kilka razy zasiadał na ławie poselskiej; wiedział on, że młody kolega, który z nim razem reprezentował w Izbie okrąg wyborczy, da sobie sam radę i wystarczy za dwóch, więc poprzestawał na czytaniu w domu sprawozdań z obrad parlamentu, unosił się wraz z żoną nad wymową młodego przyjaciela i ograniczył się do dawania mu szczegółów, wskazówek, rad i objaśnień, które Disraeli w swoich wycieczkach przeciw rządowi i koryfeuszom mniejszości świetnie zużywał.

W kilka miesięcy po otrzymaniu poselskiego mandatu, mr. Lewis przeniósł się *ad patres*, a wierny przyjaciel domu pozostał pocieszycielem strapionej wdowy, której wreszcie ofiarował swą rękę i serce i zapomniawszy o tem, że wdowa po koledze parlamentarnym była o szesnaście lat od niego starszą—poślubił ją bez długiego namysłu.

Pani Lewis, córka kapitana Wille-Evansa, kobieta wielkiego umysłu i wykształcenia, przytem bogata—a co najważniejsza, posiadająca wpływowe stanowisko towarzyskie, była dla poczynającego dyplomaty wyborną partją, bo nawiązała mu stosunki, które do późniejszego wyniesienia się pomogły mu znakomicie.

Wprawdzie z pewną dumą młody deputowany dowcipnie powiadał o sobie, że „stoi na własnej głowie“, gdy go w jednem z arystokratycznych towarzystw Londynu zapytano o jego podstawy, ale zaprzeczyć nie mógł, iż majątek żony i stosunki jej familijne postawiły go lepiej aniżeli z początku wszystkie pisma i elukubracje literackie, a nawet głośna swego czasu polemika z O'Connellem.

Nie można też powiedzieć, aby przed ożenieniem się Disraeli nie miał społecznej pozycji wybitnej; dziadek jego już, przybywszy jako ubogi chłopak z Wenecji do Anglji i uzyskawszy naturalizację, poprawił znacznie swój los przez korzystne małżeństwo, które mu pomogło wydostać się na wybitniejsze stanowisko.

Bogaty kupiec i finansista wszedł w koła arystokratyczne stolicy, zbliżył się do wysokiej inteligencji, zawiązał stosunki z pierwszymi dyplomatami swego wieku, dzięki pośrednictwu i protekcji weneckiego konsula, który go w świat wprowadzał.

Ojciec Benjamina, Izaak Disraeli, był już świetnie wychowanym młodzieńcem, odbywał podróże, pisał i drukował rzeczy literackie, talentem nacechowane i znowu przez ożenienie się z bogatą córką architekta, Jerzego Baselego, poprawił znacznie interesa majątkowe rodziny.

Jakkolwiek syn bogatego kupca ojciec Disraelego Benjamina wychował się w innych zasadach, przeciwnych tradycji swej rasy; był trochę wolterjaninem, w swych początkowych utworach radykalnym i znienawidził handlu i kramarstwa.

---

posiadają na własność *akademika*, a zawsze ze stosownem objaśnieniem:

— To jest pan *** członek akademji.

Już więc jest nieźle, ale będzie lepiej jeszcze...

Pomiędzy gośćmi znajdzie się zawsze kilku ludzi z wielkiego świata, uprawiających finansowe interesa, oraz kilku panków nawpół zrujnowanych.

Gospodarz prosi tych ichmościów, ażeby przejrzeli listę zaproszeń, złe języki nawet mówią, że znajdują się i tacy, którzy są płatni za to; ci więc sprowadzają swoje najbliższe znajomości. Ten lub ów daje się namówić, mężczyzni naprzód, kobiety później. Przykład jest zaraźliwy.

Chodzą nawet plotki, że zawiązują się czasem miłosne stosunki pomiędzy modną młodzieżą a młodemi paniami bankierowemi; młody adorator w takim razie obowiązany jest ułatwić swojej uwielbianej wielkoświatowe stosunki.

Stanąwszy już na tym punkcie pan baron nie opuszcza żadnej przyjaznej sposobności...

Trzeba kuć żelazo póki gorące, ponawiają się zaproszenia i mnożą się goście; nawzajem i on otrzymuje zaproszenia, zawiązuje nowe znajomości i niezmordowany jest w rzucaniu tu i owdzie biletów wizytowych.

Wita się z wybranemi osobistościami na wyścigach i w salonie; hoduje starannie wszystkie kwiaty wykwintnego towarzystwa.

Zaczyna już być wówczas coraz trudniejszym w wyborze zaproszonych, giętki z początku, staje się obecnie sztywnym.

Cel osiągnięty, już się stało!

Ale ażeby to wszystko utrzymać nie trzeba zasypiać gruszek w popiele; koncerta, deklamacje, kolacyjki, polowania, dobroczynność wreszcie w porę użyta zawiązują i utrwalają stosunki.

Jak tu nie pójść posłyszyć panny Lloyd, pana Wormsa z „komedji francuskiej,“ Coquelin'a starszego i młodszego, wiolonczelistę Delsarta, skrzypka Sivorego i wreszcie flecistę Talanela? Jak tu oprzeć się pokusie strzelania do cudzych bażantów — a przytem kolacja... Dla smakoszów, a sporo ich w dobrem towarzystwie, przynęta to nie lada.

A przytem jak to miło być dobroczynnym cudzym kosztem. Więc ten który daje podwójną korzyść zbiera, raz zadowolenie własne ze świadczonego miłosierdzia, a powtóre wdzięczność tych na których wdzięczności mu zależy. Zaś jeżeli kwestowaliśmy u kogoś i otrzymaliśmy dar hojny, to nie możemy już nie przyznać się do znajomości ofiarodawcy.

Ale świat ma także swoje narowy. Mści się on nieraz na tych, którzy wpływ na nim wywierają. Nie zbyt chętnie on znosi te wszystkie poniżenia, wróciwszy do domu gniewa się i lżej mu jakoś na sercu, jeżeli popuścił cugle obmowie.

Mo on bystry wzrok i wszelki brak taktu wytyka z zadowoloną surowością i szorstkością zazdrosną. Obmowom jego nie brak goryczy. Sądzimy ludzi u których przed chwilą znajdowaliśmy się w salonie, na równi nieraz z tymi, którzy przy nas spożywają obiad w restauracji.

Nie jest to rzeczą arcyszlachetną, ale w tak zwanym wielkim świecie zwykle tak się zdarza.

Tym amfitrjonom bogatym nic się nie przepuszcza...

Surowo się potępia młodą pannę bankierównę, jeżeli ukazawszy się na wieczorze w sukni z białego atłasu, z poprzepinanemi na niej bukiecikami z róż świeżych, zrobi sama uwagę, że ta suknia na raz tylko służyć może—potępia się również poważną panią baronowę, która przystroiwszy się w ogromny brylantowy garnitur, rozpowiada gościom ile te brylanty kosztują, nie daruje się i panu finansiście, jeżeli w lutym kazawszy zastawić stoły świeżemi jagodami do kolacji zrobi uwagę, że „o te jagody bardzo jest trudno obecnie“...

Ci i owi wówczas powiedzą, że salon ów trąci jakoś niemczyzną i pojawi się zaraz anegdota o pewnym w Berlinie bankierze starozakonnym, który przyjmując u siebie księcia Bismarcka, walał koronkowe mankiety sosem, chcąc księciu sam podawać potrawy...

Swiat udziela swe łaski pod miarą i wagą.

Do bogatego finansisty jedzie się na polowanie, ale nie nocuje się w jego zamku. Z wielką trudnością przyprowadza się panienki na jego przyjęcia. Rzadko bardzo pokazuje się razem z nim w loży w teatrze...

Jeżeli się ma uczęszczać do jego salonu to trzeba koniecznie, ażeby tam było więcej ludzi z *naszego* towarzystwa.

I nareszcie koryfeusze światowi z uciechą rozpowiadają sobie od ucha do ucha, że kiedy pan bankier ma bal wydawać, to pewna krewna musi koniecznie jechać na kilka dni do Niemiec... bo jej się wstydzi.

Więc nawet za ustępstwa zrobione dobremu towarzystwu nikt nie jest wdzięcznym — owszem szydzą się z nich.

Na polowaniu jakiś chłop odnosi sarnę zranioną.

— Daj mu franka na piwo—mówi baron do swojego nadwornego strzelca.

Wsławił się swoją kłótnią z gminą izraelicką, która nań niesłuszny podatek nałożyła, a wskutek tej kłótni zerwał nawet z dotychczasowem wyznaniem mojżeszowem i przeszedł wraz z synem na katolicyzm.

Młody Benjaminek, późniejszy lord Beaconsfield, dzięki swej ślicznej w dzieciństwie twarzyczce i rozbudzonej inteligencji, miał wielkie szczęście u ludzi, a zwłaszcza u możnego w owe czasy bankiera Samuela Rogersa, który go niezmiernie polubił, prawie codziennie do domu swego zabierał i chłopcu torował drogę w wyższe towarzystwa.

Protekcja i małżeństwo naprawiały tak kolejno losy rodziny Disraelich, a wrodzone przymioty i zdolności pomagały jej członkom wznosić się coraz wyżej, pomimo wielu przeciwności i uprzedzeń ówczesnej jeszcze opinji publicznej.

Uwzględnić bowiem należy, iż ów szczęśliwy karjerowicz arystokratycznego towarzystwa Londynu był żydem, a mimo to zdołał zająć stanowisko bardzo wysokie i bardzo wpływowe...

Pożycie z żoną Disraelego, pomimo tak znacznej różnicy wieku, było szczęśliwe, co głównie zdaje się być zasługą pani Disraeli.

Stosunek ich charakteryzuje następujący fakt; pewnego dnia jechali oboje do parlamentu w jednym powozie.

Dyplomata był zamyślony, małomówny, bo przerabiał sobie w myślach wielką mowę, którą miał wypowiedzieć w kwestji bardzo ważnej.

Przy sali obrad małżonkowie się rozstali,— pani weszła na galerję przeznaczoną dla dam, pan do auli parlamentarnej.

Po skończeniu posiedzeniu Disraeli, chcąc żonę sprowadzić na dół, wszedł na galerję, ale tam dowiedział się, że żona jego natychmiast po przybyciu powróciła do domu.

Zaintrygowany tem, śpieszy za nią i tu dowiaduje się, i zastaje małżonkę swą okropnie cierpiącą; na wyjezdnem bowiem, przy zatrzaskaniu drzwiczek powozu zgniotła sobie biedna kobieta i strzaskała palec u ręki, ale ani jednem słowem nie dała poznać tego mężowi, aby mu nie popsuć humoru, nie przeszkodzić w powodzeniu i nie zaprzątać głowy innemi myślami jak sprawą parlamentarną!

Prawdziwy wzór owych męczennic, które los wybrał na żony wielkich i niepospolitych ludzi...

*

O przodkach swoich Beaconsfield w przedmowie do dzieł swojego ojca tak się wyraził:

„Rodzina moja przybyła do Anglji, ale nie byłaby zapewne nigdy porzucała brzegów Śródziemnego morza, gdyby nie Torquemada, który ją wygnał z jej bogatych i miłych posiadłości w Aragonji, Andaluzji i Portugalji i zmusił ją szukać schronienia w bagnach Holandji i mgle Wielkiej Brytanji.“

Rodzina Disraelich około roku 1500 opuściła półwysep pirenejski.

Beaconsfield do dwunastego roku swego życia wychowywany był w religji mojżeszowej, dopiero potem wraz z ojcem dał się przechrzcić.

*

Pierwsze wystąpienie późniejszego kanclerza w Anglji, w parlamencie było nader niefortunne; jego przemówienie przyjmowano ironicznym śmiechem, przerywano je i lekceważono go zupełnie.

Wówczas to wyrzekł owe prorocze słowa do prezesa Izby:

„Nie dziwi mnie przyjęcie, jakiego tu doznaję; próbowałem już wielu rzeczy i dopiero pod koniec miałem w nich powodzenie; tak, mój panie,—chociażbym teraz przerwać miał moją mowę, wiem że przyjdzie czas, w którym z większą chęcią słuchać mnie będziecie.“

I przyszedł.

*

Stosunek do prasy, ten stosunek przez wielu źle rozumiany i gorzej jeszcze utrzymywany, charakteryzują własne słowa Beaconsfielda, które wypowiedział w jednej dyskusji przed wojną krymską:

„Zbytecznemby było z mej strony zapewniać panów, że ani powiem, ani zrobię kiedykolwiek coś takiego, coby mogło wpływ parlamentu na prasę narazić, albo jej potęgę uszczuplić.

„Moim najwyższym zaszczytem jest godność członka tej izby, w której się koncentrują wszystkie moje myśli i uczucia, ale panowie — *I am myself a gentleman of the press* (ja sam jestem szlachcicem prasy), ja sam jestem dziennikarzem i innego herbu nie używam“...

*

Podczas kongresu berlińskiego, Beaconsfield zwracał największą uwagę ze wszystkich dyplomatów zebranych nad Sprewą.

Hotel „Kaiserhoff“, w którym zajmował całe pierwsze piętro, oblegany był przez ciekawych, a kiedy wsparty na ramieniu swojego sekretarza p. Carey'a powoli schodził ze schodów, udając się do pałacu kanclerstwa na obrady kongresu, publiczność tworzyła szpaler i przypatrywała się wielkiemu dyplomacie, jak jakiemu dziwu niezwykłemu.

Beaconsfield zwyczajnie szedł pieszo i zajęty był tak rozmową, że nawet nie uważał tej natrętnej ciekawości berlińczyków.

Razu pewnego zdarzyło się, że kanclerz, idący pod parasolem swego sekretarza, zgubił był chustkę od nosa, którą jakiś rozpromieniony berlińczyk podniósł z błota i zwrócił ją, powalaną niestety, Beaconsfieldowi.

Przy tej sposobności upraszał, czy na pamiątkę tej chwili zbliżenia się do znakomitego męża nie mógłby ową chustkę zatrzymać.

Ani Beaconsfield, ani Carey nie rozumieli po niemiecku, domyślili się tylko, że chodziło o jakąś prośbę, bo znalazca ofiarowanej sobie nagrody pienięnej przyjąć nie chciał.

Wówczas kanclerz w bramie pałacu zatrzymał się, wyjął swą kartę wizytową i napisał na niej te słowa: „nie rozumiemy po niemiecku, przyjdź pan jutro o godzinie 12 do mnie.“

Rozumie się, że wezwany tak stawił się na drugi dzień punktualnie; gdy kanclerz za pośrednictwem tłumacza dowiedział się o co chodzi, wziął z biurka swoją fotografję i ofiarował ją owemu berlińskiemu właścicielowi z następującą dedykacją:

„Żądasz pan chustki, która była czystą a z przypadku upadłszy, zbrukała się, splamiła i poczerniła; przyjmij w zamian wizerunek człowieka, który na szczęście czystym został, chociaż go tylokrotnie oczerniano i który dotychczas jeszcze nie upadł...“

## WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Gazety petersburskie zapewniają, iż w ministerjum sprawiedliwości rozpoczną się wkrótce prace około uproszczenia obecnie obowiązującej procedury cywilnej, stosownie do wskazówek praktyki. Między innemi ma być naprzykład ustanowionem, iż akty notarjalne i wogóle urzędowe będą opatrzone rygorem natychmiastowej egzekucji bez przewodu sądowego. Przypominamy, że szczegół ten jest zaczerpnięty z procedury francuskiej, która obowiązywała u nas przed r. 1876.

= Gazety donoszą, iż w radzie państwa wkrótce rozważany będzie wniesiony przez ministerjum dóbr państwowych nowy projekt przepisów o przeprowadzeniu wody przez grunta innych właścicieli przy osuszaniu i nawadnianiu tych ostatnich.

= *Nowosti* podają pogłoskę, iż w ministerjum dóbr państwowych opracowywany jest projekt przepisów o szkołach rolniczych średnich i niższych. Przepisy te ułatwią znacznie ziemstwom i prywatnym towarzystwom otwieranie podobnych szkół. Jak twierdzą, wyższa władza administracyjna uznała obecną liczbę tego rodzaju szkół za zbyt małą.

= *Nowiny* donoszą, iż Najjaśniejszy Pan raczył ozdobić wileńskiego gubernjalnego marszałka szlachty orderem św. Włodzimierza klasy III, zaś biskupa kujawsko-kaliskiej dyecezji rzymsko-katolickiej Popiela orderem św. Stanisława.

= Władza policyjna wydała rozkaz zalecający jaknajenergiczniejsze środki dla powstrzymania i ukrócenia ciągle wzrastającego w Warszawie żebractwa.

= Z powodu rozpoczęcia robót przy budowie nowych domów, oraz odnawiania i reperacyj starych budowli, władza policyjna przypomina i obostrza istniejące przepisy dotyczące bezpieczeństwa robotników, jak również i osób przechodzących. Między innemi zaleconą jest wielka staranność w budowie rusztowań pomocniczych, przywiązywanie robotników pracujących na dachach i wyższych piętrach do kominów lub innych stałych opór, jak również stosowne zagrodzenia chodników. Nadzór nad tem wszystkiem powierzono służbie policyjnej.

= W *Medycynie* czytamy: „Rozporządzenia policyjne dotyczące fabryk w Warszawie nie są wynikiem jakiejś nowej rewizji, jak donoszą gazety, ale następstwem śledztwa sanitarnego przeprowadzonego przez komisję obywatelską w końcu 1879 roku. Jak wiadomo, członkiem i sekretarzem owej komisji był Stanisław Markiewicz. Wszystkie bez wyjątku wymagania rzeczonej komisji zostały z polecenia p. jenerał-gubernatora poruczone policji do wykonania. Praca zatem komisji nie byłaby straconą, gdyby za pomocą stałych rewizyj sanitarnych o odpowiedniem

— Ale to człowiek wcale nie ubogi, on wolałby królika.

—Wierzętemu—odpowiada baron— bo królik wart jest jak raz dwa franki, zrób tak jak ci kazałem.

Tenże sam pan baron, przesyłając przed kilku dniami zaproszenie do pewnej księżnej, dołączył do niego tysiąc sztuk złota na cel dobroczynny.

Tego to rodzaju uchybienia dobremu smakowi, rozgłaszane przez zazdrosne osoby, stają się celem pośmiewiska ludzi dobrze wychowanych.

Trudno wypowiedzieć jak godnem jest podnieść postępowanie żydów, którzy umieją przezwyciężyć wszystkie te trudności, i wejść przebojem do towarzystwa pomimo widocznego wstrętu, jaki ono zrazu do nich okazuje! Ileż do tego użyć oni muszą zręczności i wytrwałości. Mają oni pewien zapas dumy, która umie jednak upokarzać się w porę; jedyny wyrzut jaki można im uczynić to brak rycerskości, chociaż widzieliśmy wielu z nich wielce uprzejmych i odważnych wielce.

Więc cokolwiek można mieć przeciwko nim, to wszakże pewna, iż czują swoją godność i szczycą się szlachectwem uważanem przez nich za najstarożytniejsze w świecie. Pod tym względem w mniemaniu własnem przyznają oni sobie wyższość nad innemi szlachetnemi rodami. Mięszają się oni ze społeczeństwami wśród których żyją, nie zlewając się z niemi jednakże.

Żydzi dumni są ze starożytności swojego rodu i z przechowanych dawnych tradycyj. Tenże sam rodzaj architektury widnieje w synagodze przy ulicy Victoire, jak i w Luwrze w grobowcach żydowskich pana de Sauley. Żyją oni w sobie; w najbardziej nawet wrogiem dla nich kółku nie kryją się ze swojemi przekonaniami religijnemi.

Obelgi czuć się dają tylko wówczas, kiedy równi nam obrzucają nas niemi, dla tego żyd, czując się w wewnętrznem przekonaniu wyższym od tych co go otaczają, zwraca pozornie mało uwagi na obelgi; rzadko kiedy zaciągają się w służbę u chrześcijan, niema prawie pomiędzy nimi nosiwodów ani czyścicieli nocnych.

Rasyn powiedział:

„Czyliż istniał lud kiedy, jarzmu powolniejszy?“

W tym wierszu Rasyn popełnił wielki błąd historyczny. Żydzi zawsze prawie spiskowali przeciwko swoim zwycięzcom i ciemiężcom. I zwyciężali ich zawsze w pewnej mierze, żyli bowiem dalej, mnożyli się i starczyli sobie.

Disraeli twierdzi:

„Świat w tych czasach doszedł do przekonania, że żydów niepodobna jest wyplenić“.

Trudno sprzeczać się o to z lordem izraelitą; owszem ludzie dobrze badający tę sprawę twierdzą, że królowanie żydów jest bliskie.

Duży udział, który fortuna prywatna zajmuje w fortunie publicznej, ułatwia ich wydobywanie się na wierzch. Organizacja ich wybornie urządzona do korzystania z ruchu pieniężnego zapewni im kiedyś panowanie nad nami. Przyzwyczajenie do prześladowań wszelkiego rodzaju, które w przeciągu wieków wytrwali, dało im umiejętność przechowywania wartości pieniężnych dających się łacno ukryć.

A nową jeszcze siłę do tego nadaje im indyferentyzm polityczny, pomimo wdzięczności jaką czują dla wielkiej rewolucji francuskiej i pomimo osobistych nieprzyjaźni. Na całej kuli ziemskiej są oni połączeni ścisłemi węzłami rodowego pokrewieństwa. Niedawno przecież żydzi mieszkający w Chinach otrzymali znaczne zasiłki pieniężne z Europy, a w synagogach bulgarskich odprawiano żałobne nabożeństwa za p. Cremieux...

Nie można sobie lekceważyć tej inteligentnej rasy...

Rzeczą jest niezawodną, że świat coraz bardziej się zajmuje udziałem jaki żydzi finansiści pragną wziąć w jego rozrywkach i nowym zupełnie żywiołem, który oni wnoszą w towarzystwo.

A społeczeństwo choruje w tej chwili na dziwny stan niemocy...

Nie rozumie ono samo siebie; lęka się tego zbliżenia a widzi jednak, że jest koniecznem. Samo dopomaga do wywiązania się tego nowego w swoim składzie żywiołu i dziwi się potem, iż tak szybko wybujał w górę. Nie jest to jeszcze zlanie się, ale jest już zamiana.

W każdym razie to nowość...

Z początku przyjmowano grzeczności w dosyć złej wierze, zdawało się, że będzie się można obejść bez wywzajemnienia się. Spostrzeżono się wkrótce, że dano więcej nawet aniżeli tamta strona żądała. Ztąd powstała wyrozumiałość niezadowolona, pewna nieufność i obawa, że się będzie wywiedzionym w pole, a nad tym machinalnym oporem górował ślepy jakiś pociąg, któremu niepodobna było oprzeć się.

Jeden z dwóch braci Sternów powiedział:

— Nie wiem doprawdy, jakim sposobem za lat dwadzieścia pięć chrześcijanie żyć jeszcze potrafią.

Możnaby śmiało dodać:

— I jakim sposobem potrafią się bawić?“

***

wykonaniu nakazanych meljoracyj przekonywać się chciano".

— W sobotę w resursie obywatelskiej odbyło się czwarte już z kolei posiedzenie osób zajmujących się sprawą „towarzystwa przyjaciół dzieci". Dyskusja idzie nadzwyczaj powoli z powodu zasadniczych różnic poglądów, jakie panują w kole obradujących. Jedni mianowicie są za tem, aby przyszłe towarzystwo było korporacją niejako zamkniętą, drudzy, do liczby których należą pp. Nagórny, prof. Kasznica, Makowiecki i Jan Jeleński, pragnęliby, aby do bezpośredniego udziału w życiu przyszłego stowarzyszenia wciągnąć jaknajszersze koła publiczności. Pierwsi więc z obradujących chcą prawo głosu na zebraniach ogólnych ograniczyć do możliwego minimum czyli oddać całą władzę w ręce jedynie prawie komitetu; drudzy żądają, aby na zebraniach prawo głosu miał każdy z członków towarzystwa. Jeżeli ostatecznie utrzyma się w projekcie ustawy pierwsza z tych zasad, w takim razie należy przypuszczać, że cała działalność przyszłego towarzystwa ograniczy się naprzykład na utworzeniu w Warszawie jednego więcej przytułku, czy też jednego jeszcze szpitala dziecięcego, lub czegoś w tym rodzaju. Zapewne będzie to coś, ale nie będzie w żadnym razie to, czego rzeczywiście u nas potrzeba. Na posiedzenia z liczby czterdziestu zaproszonych przybywa coraz mniej, tak, że prawdopodobnie cyfra obradujących zejdzie do tej, jaka jest w delegacji. Niedobra to wróżba dla sprawy, która przecież godną jest zainteresowania się nią wszystkich warstw społeczeństwa. Po ukończeniu obrad o przygotowanym ostatecznie projekcie ustawy napiszemy obszerniej.

— W nadchodzący czwartek odbędzie się o godzinie dziesiątej zrana, w domu pod nr 40 przy ulicy Nowogrodzkiej ogólne posiedzenie akcjonarjuszów Towarzystwu akcyjnego przędzalni bawełny i tkalni „Zawiercie". Przedmiotem zebrania: 1) Przejrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu z obrotów Towarzystwa, tudzież podział zysków za rok ubiegły; 2) rozpoznanie i zatwierdzenie budżetu dochodów i wydatków, oraz planu działań na rok bieżący i 3) rozpoznanie postanowień zarządu co do zapewnienia Towarzystwa kapitału obrotowego; 4) wybór dyrektora, jego zastępcy i trzech członków komisji rewizyjnej.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 11 i pół rano, nastąpi otwarcie wystawy przedmiotów przeznaczonych na wystawę moskiewską.

— P. Stanisław Lesznowski, wydawca *Gazety warszawskiej*, zaślubił w dniu wczorajszym pannę Ludwikę Otocką, córkę właściciela dóbr Spendoszyna w łęczyckiem.

— Z teatru i muzyki.

* Na pierwsze przedstawienie w teatrze wielkim, które odbyć się ma w dniu 2 maja, wybrany podobno został balet „Gizella".

* W dramacie biblijnym p. Juljusza Łętowskiego pod tytułem „Izrael na puszczy" wystąpią panie: Czakówna, Chraszczewska, Derynżanka, tudzież panowie: Chomiński, Galasiewicz, Holtzman, Kotarbiński, Królikowski, Leszczyński, Prażmowski, Stromfeld, Wolski i inni.

* Na rzecz Oskara Kolberga.

Koncert na korzyść zasłużonego Oskara Kolberga, skrzętnego zbieracza pieśni ludowych i kompozytora, urządzony zostanie w niedługim czasie pod dyrekcją Adama Münchheimera.

W programie koncertu tego p. Münchheimer zamierza przedstawić historję muzyki naszej.

Więc koncert rozpocznie się wykonaniem prastarego hymnu „Bogarodzica".

Później odśpiewaną zostanie pieśń Wincentego z Szamotuł.

Dalej pójdą utwory Gomółki i Gorczyckiego.

Wreszcie wykonane będą arje z opery Kowieńskiego: „Nędza uszczęśliwiona", z „Krakowiaków i górali" Stefaniego, tudzież utwory Elsnera, Kurpińskiego, Dobrzyńskiego, Szopena i Moniuszki.

Odegrany też zostanie ustęp z opery samego Kolberga pod tytułem „Król pasterzy".

Ponieważ mowa o przyjściu z pomocą materjalną zasłużonemu badaczowi, co w pracy, pełnej miłości gorącej dla kraju i nauki, poświęcił wszystkie swe siły, przypominamy jeszcze projekt p. Zygmunta Glogera, który radzi, ażeby Kolberg z kilku tysięcy, zebranych przez siebie polonezów, kujawiaków i mazurków, sam wybrał kilkadziesiąt, najbardziej typowych i żeby zbiorek ten wydany został w układzie fortepianowym, z chromolitografjami odpowiednich typów i scen ludowych.

Wydawnictwo takie niewątpliwie byłoby przyjęte nader sympatycznie przez nasz ogół, jako zawierające w sobie owe pieśni, co „brzmią nieprzerwanie po naszych niwach i gajach, płyną z wodą i wiatrem, odbijają się o ściany karczem, dworów i chat i za serce chwytają silnie"...

* Panna Józefa Reszkówna dnia 19-go b. m. ukazała się po raz pierwszy przed publicznością angielską.

Debiut nastąpił w *Coven-garden* w operze „Aida" w roli tytułowej.

Jednocześnie z nią wystąpił Vergnet, skutkiem czego widowisko miało *great attraction*...

Czasopisma środowe, które nas doszły, dają przychylne, jakkolwiek czysto objektywne sprawozdania.

*Daily News* chwalą ujmującą postać artystki, oraz jej grę pełną ekspresji.

*Times* zalicza głos panny Reszkówny do mezzosopranów dramatycznych o szerokiej skali i pięknym dźwięku, aczkolwiek zarzuca, iż nie dosięgła do wysokości zadania, które podjęła.

Co do wokalizacji krytyka miejscowa wyraża się pochlebnie, zwłaszcza o średnim regestrze; nad wyższym bowiem artystka mało panuje.

Najlepiej miał się powieść akt trzeci.

Publiczność z niezmiernem zajęciem oczekuje zapowiedzianego występu Kochańskiej.

* Donoszą nam z Paryża, iż w tych dniach w sali Hertza odegrało celniejsze ustępy z nowej opery Antoniego Kątskiego „Marcela."

Muzyka ma mieć charakter półklasyczny—przypadła też ona wielce do smaku zgromadzonej publiczności.

Mierzwiński zachwycił audytorjum dwiema świetnie odśpiewanemi arjami.

Kompozytor grał sam na fortepianie.

Schodzącego z estrady przyjęto hucznemi oklaskami.

— Odczyty.

W dniu dzisiejszym, o godzinie siódmej wieczorem, w sali ratuszowej mieć będzie odczyt panna Stefanja Jurkowska: „O pieśniach ludu naszego."

Komitet resursy kupieckiej urządza szereg odczytów popularno-naukowych.

Odczyty owe rozpoczęte zostaną już w tygodniu bieżącym w nadchodzącą środę.

W dniu tym mianowicie odbędzie się odczyt dr. Jędrzejewicza o „zastosowaniu praw meteorologicznych do celów praktycznych."

W nadchodzącą sobotę p. Eugenjusz Dziewulski wykładać ma o „lodzie i lodnikach."

P. Stanisław Kontkiewicz, inżenier górniczy, obrał sobie za przedmiot odczytu, który odbędzie się w dniu 4-ym maja: „Epokę lodową."

Rzecz o „zwierzętach przedpotopowych w kraju naszym" wypowie p. A. Ślósarski w dniu 7-ym maja.

W dniu 11-ym maja mówić będzie z katedry prelegenckiej dr. L. Dudrewicz o „człowieku okresu kamiennego".

„Na dzień 14-ty maja zapowiedziany jest odczyt pana Stanisława Kramsztyka o „postaci i wielkości ziemi".

W dniu 18-ym maja p. Edmund Jankowski wypowie rzecz o „owocach."

Ostatni odczyt przypadnie w dniu 21 maja, a będzie nim prelekcja pana Bronisłowa Znatowicza „o płomieniu."

— Pomoc kurpiom.

Komitet wsparć i pomocy, zawiązany już dawniej dla opiekowania się powodzianami sandomierskiemi, wziął obecnie w rękę sprawę głodową kurpiów.

Jest to rękojmią szybkiej i skutecznej pomocy, komitet ten bowiem dowiódł już dawniej gorliwej działalności swojej, a skład jego pozostał jak uprzednio pod przewodnictwem hr. Augustowej Potockiej, przy zachowaniu przez p. Goldstanda obowiązków kasjera.

Wszelkie więc składki, napływające do pism publicznych i do komitetu, winny się, jak to się działo przy niesieniu pomocy powodzianom, u p. Goldstanda ześrodkowywać.

Trzej delegaci komitetu znajdują się obecnie na miejscu nieszczęścia dla zbadania stanu rzeczy.

Są to pp. Juljusz Żurawski, właściciel dóbr Szczuki, Stanisław Rykowski, właściciel dóbr Krzynowłoga wielka, oraz Jks. dziekan Stanisław Czapliński, proboszcz w Przasnyszu.

Do współudziału w czynnościach również komitet zaprosił pp.: Jks. dziekana Józefa Krężelskiego, proboszcza w Ostrołęce, Jk. Greffkowicza, administratora parafji Myszyniec, Jks. Reichla, proboszcza z Kadzidła, Schimmelpfeniga budowniczego, oraz Romana Grochowskiego, właściciela wsi Przyluty.

Składki napływają już, a powtarzamy, szlachetna i zacna to sprawa, gdyż ludność kurpiowska odznacza się pomiedzy włościanami naszymi przywiązaniem do ziemi i tradycyjną uczciwością.

Lud to dzielny i wytrwały, ratować go od głodu jest najświętszym obowiązkiem społeczeństwa, wpośród którego żyje.

Podobno komitet, niezależnie od składek, zamierza urządzić na tenże sam cel przedstawienie teatralno-muzyczno-deklamacyjne w sali ratuszowej.

— Pożary.

Przez dwie ubiegłe noce mieszkańcy okolic Pragi alarmowani byli pożarami.

W sobotę o godzinie pierwszej w nocy ogromna łuna ukazała się w stronie rogatek grochowskich (moskiewskich).

Na ratunek pośpieszył najbliższy oddział praski.

Warszawskie oddziały również wyruszyły do miejsca wypadku, lecz z powodu zbytniej odległości zwrócono je z drogi.

Pożar wybuchnął za rogatkami grochowskiemi (moskiewskiemi), w gminie Wawer, w drewnianych zabudowaniach będących własnością kolonisty Gaislera.

Szybkie przybycie oddziału praskiego i sprzyjająca pogoda ułatwiły ratunek.

Ogień w pół godziny opanowano, w godzinę zaś zupełnie ugaszono.

Straty są nieznaczne, gdyż rzeczony budynek był niezamieszkały.

Spalił się tylko dach, oraz na sąsiednim budynku dla przecięcia komunikacji płomieniom zerwano również dach.

Nocy zaś dzisiejszej, o godzinie w pół do pierwszej, daleko groźniejszy pożar wybuchnął na Nowej Pradze.

Pomimo znacznej odległości, udział w ratunku brały oddziały nalewkowski i ratuszowy.

Ogień wszczął się w drewnianym piętrowym domu, będącym własnością p. Szymona Małagiewicza, przy ulicy zwanej „Ostatni grosz", tuż obok nasypu kolei obwodowej.

Zbytnia odległość i trudna do przebycia piaszczysta droga utrudniły natychmiastowy ratunek, tak, iż przed przybyciem straży połowa domu już zupełnie zgorzała.

Nadbiegła straż w pół godziny położyła tamę szalejącemu piekielną siłą żywiołowi, ku czemu nie mało się przyczyniła znajdująca się tuż obok sadzawka, z której czerpano wodę.

Z pomocą pośpieszyła również kolej nadwiślańska, nadesławszy parowóz z wodą, lecz trochę za późno, wskutek czego nie skorzystano z takowego.

Dom ten był zamieszkały przez klasę wyrobniczą, która poniosła znaczne straty, nie zdoławszy wynieść wszystkich ruchomości.

Spalił się on w połowie, tak jak go zastała po przybyciu do ratunku straż.

Sąsiednie budynki zostały ocalone.

Z powodu często powtarzających się wypadków ognia na Pradze i w okolicznych miejscowościach, przeważnie zaś na Nowej Pradze, rzucamy tu myśl, czy nie możnaby było utworzyć jeszcze jednego oddziału straży na Pradze, który wraz z obecnie istniejącym wystarczyłby dla tej okolicy, a w takim razie nie potrzebowałyby wyruszać tak daleko warszawskie oddziały, pozostawiając na opiece Boga i jednego oddziału (IV-go, pozostającego w mieście na wypadek ognia) całą Warszawę.

Dzisiaj znowu, o godzinie 11-tej przed południem, gęste kłęby czarnego dymu ukazały się w stronie rogatek szmułowskich.

Straż nie wyruszyła z powodu zbytniej odległości za rogatkami.

Przypuszczalnie pożar wybuchnął o 10 wiorst za rogatką.

Z wieży ratuszowej widać było bardzo długo czarny dym, rozlegający się po nad sterczącemi drzewami lasu.

Prawdopodobnie płonęły chaty włościańskie należące do gminy Bródno, lub też przytykający las.

— Zabłąkana.

W cyrkule łazienkowskim, mieszczącym się przy ulicy Mokotowskiej, znajduje się, jak nam donoszą, zbłąkana dziewczynka, lat około 6 mieć mogąca.

Dziecko ma na sobie chusteczkę fijołkowego koloru.

Mówi, że na imię jej Wanda...

Innych objaśnień dać nie jest w stanie!

— Burza.

Z różnych okolic kraju donoszą, że we wtorek, kiedy u nas była nawałnica z gromami, szalała tam dość silna burza...

W Lublinie panował silny wicher, który zrządził nawet pono trochę szkód.

W piotrkowskiem i częstochowskiem również dnia tego panowała burza, a w okolicach Międzyrzeca, oprócz nawałnicy, zapanowała na jakiś czas zupełna ciemność.

— Zbrodnia.

W pobliżu wsi Telatyna, w pow. tomaszowskim, znaleziono zwłoki kolonisty tejże wsi, Jana Sokołowskiego.

Śledztwo wykryło, że zginął już przed dwoma tygodniami i ostatnio wyszedł z domu w towarzystwie sąsiada swego Isyka w kierunku wsi Posadowa...

Nadto pokazało się, że inny włościanin tejże wsi Chrzanowski pozostawał w poufałych stosunkach

z żoną zabitego i że oboje odgrażali się, że go zabiją.

Wskutek tego Isyk, Chrzanowski i żona Sokołowskiego zostali przyaresztowani.

Dalsze śledztwo w toku.

= **Wypadki.**

* Na Głównej ulicy na Pradze w sobotę zasłabła nagle przechodząca Marjanna M., wyrobnica.

Upadła ona na chodnik prawie bezprzytomnie, a gdy pomoc na miejscu udzielona okazała się bezskuteczną, postanowiono odesłać ją do szpitala.

W drodze jednak nieszczęśliwa zmarła nagle.

Zwłoki odwieziono do domu pogrzebowego na Kamionkach.

* Nocy zeszłej Józef F., lat 48 liczący, wchodząc o godzinie 12 do domu nr 18 na Nowolipkach, nagle upadł i ducha wyzionął.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

* W fabryce naczyń i narzędzi rolniczych, mieszczącej się w domu nr 31 przy ulicy Marszałkowskiej, robotnik Kazimierz O., zbliżywszy się do koła rozpędowego maszyny, został porwany przez pas transmisyjny.

Koło zgruchotało mu prawą rękę.

* Na podwórzu domu nr 11 przy ulicy Nalewki znaleziono martwe zwłoki nowonarodzonego dziecięcia płci żeńskiej.

Na stopniach apteki przy rogu placu Wareckiego i ulicy Świętokrzyskiej znaleziono też podrzucone dziecię płci żeńskiej, kilkotygodniowe.

Odesłano je do domu podrzutków.

* Na ulicy Elektoralnej powożący wozem roboczym Antoni S. przejechał Macieja K., którego mocno pokaleczył.

* Koń wystraszony zaprzężony do bryczki, na Nowolipiu skręcił nagle w bok i uderzył kopytem w plecy bawiącego się na ulicy chłopca kilkoletniego.

Dziecko niebezpiecznie zranione zostało.

* Kradzieże.

Zamieszkały na Karmelickiej pod nr 5 Zygmunt S., utrzymujący sklep pod nr 2 na Nalewkach, dał znać policji, iż ze skradzionych u niego dawniej towarów galanteryjnych na sumę rs. 3,000 dostrzeżono znaczną ilość u Żelik R., który też jako podejrzany o tę kradzież przytrzymany został.

Na ulicy Stawki w domu pod nr 1, w mieszkaniu p. R., skradziono rozmaite kosztowności, przy wyłamaniu zamków.

Na Nowolipkach pod nr 5, ze sklepu galanteryjnego, skradziono towaru na sumę około 300 rs.

Pod nr 60 przy ulicy Chmielnej, z mieszkania p. B., skradziono srebra stołowe.

= Zdania.

... Przyzwyczajamy się łatwo do przymiotów naszych przyjaciół—ale trudno nam przywyknąć do ich wad...

... Dzisiejsza megera—może kiedyś była syreną...

... Miłość jest podobną do wielkiej rzeki—im więcej w nią wpada strumieni, tem się staje mętniejszą...

= Tłómaczona opera.

Pewien jegomość po powrocie z zagranicy, słysząc pierwszy raz „Martę“ śpiewaną w polskim języku, zaopinjował, iż nie musi to być dobre tłómaczenie, ponieważ muzyka w polskim nie wydaje się jak dobrze, jak we włoskim.

= Odpowiedź.

— Co należy czynić, doktorze, aby zachować świeżość?

— Pytaj pani raczej, czego czynić nie należy...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

***Dla głodnych kurpiów:***

J. G. Bloch ***rs. 300***, K. S. rs. 20, Helena Fukier rs. 5, bracia Salinger rs. 5, W. J. rs. 3, Ignacy S. rs. 1, F. L. rs. 1, E. M. kop. 50, Leonard Garbolewski 15 korcy ziemniaków.

— Złożyli również: Bogusławska rubli sr. 3 kop. 50 dla biednych, S. H. rs. 3, cztery czapki dla uczni gimnazjalnych i zegarek srebrny od gości P. Z. z Głogowca dla nędzy wyjątkowej do uznania redakcji.

— Kluczyki znalezione przy cerkwi na ulicy Długiej, klucz znaleziony na rogu ulicy Niecałej d. 24 b. m., kluczyki znalezione d. 23 b. m. około synagogi na Tłomackiem, portmonetka z drobną monetą znaleziona w Wielką Sobotę we drzwiach kościołka dobroczynności, za udowodnieniem odebrane być mogą w kantorze redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

# Nekrologja.

† Za duszę ś. p. Elizy z Hofmanów **Dembowskiej**, zgasłej dnia 6 b. m., odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 27 b. m., w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10 i pół** zrana, na które w nieutulonym żalu pogrążony mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —9470—

† W dniu 26 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zarna, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Borowskich **Jabłońskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—9362—

† Dnia 26 kwietnia, we wtorek, odbędzie się msza żałobna w kościele św. Andrzeja przy placu Teatralnym, o godzinie **10-tej** zrana, za duszę ś. p. Władysława **Młockiego**, zmarłego przed pięcioma laty. —9469—

† W dniu 26 b. m., we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Znamierowskiego**, b. mecenasa przysięgłego okręgu petersburskiego, odbędzie się o godzinie **9¾** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, nabożeństwo żałobne, na które pozostali rodzice wraz z siostrą zapraszają krewnych i przyjaciół zmarłego. —9448—

† Dnia 26 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawi się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Konstantego **Rogowskiego**, pułkownika wojsk rosyjskich, jako w pierwszą rocznicę śmierci, na które stroskana familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —9417—

† W dniu 26 kwietnia, we wtorek, z powodu rocznicy śmierci ś. p. Seweryna **Elzanowskiego**, odbędzie się msza święta za spokój jego duszy w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, na którą pozostała żona wraz z córką zaprasza krewnych i znajomych. —9409—

† We wtorek, dnia 26 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Albina **Geneli**, odprawionem będzie w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —9403—

† Dnia 26 b. m., we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Sędzimira**, odbędzie się w kościele katedralnym św. Jana, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które rodzina zmarłego zaprasza krewnych i znajomych. —9340—

† Jutro, we wtorek, dnia 26 b. m., jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Konstancji z Zdziechowskich **Madalińskiej**, odbędzie się wotywa za spokój jej duszy w kościele świętego Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała córka zaprasza życzliwych. —9273—

† W dniu 26 b. m., we wtorek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ewy z Luboradzkich **Machczyńskiej**, wdowy po radcy stanu, sędziu apelacyjnym Królestwa Polskiego, odprawionem będzie w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dzieci i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —8585—

† Dnia 27 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Władysława **Próchnika**, odbędzie się wotywa o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —9461—

† Dnia 27 b. m., we środę, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **11-tej** zrana, za spokój duszy ś. p. Emilji **Czopalskiej**, oraz przeniesienie zwłok z katakumb do grobu familijnego, na który to obrzęd pozostała córka i wnuk zapraszają krewnych i przyjaciół. —9370—

† Ś. p. Walerjan **Elszyk**, b. artysta teatrów warszawskich, emeryt, przeżywszy lat 53, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 26 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —9484—

† Ś. p. Kazimierz **Chrapowicki**, jenerał-lejtenant, kawaler orderów, przeżywszy lat 63, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 13 (25) kwietnia r. b. Żona, synowie i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 15 (27) b. m., we środę, o godzinie **11-tej** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, a następnie po skończonem nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. —9511—

† Ś. p. Jan **Piasecki**, obywatel miasta Warszawy, w wieku lat 55, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 24 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążona żona wraz z dziećmi i wnukami zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 26 b. m., we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —9518—

† W dniu 23 b. m. rozstał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, ś. p. Jan **Schmidt**, przeżywszy lat 70. Pozostałe dzieci wraz z wnukami zapraszają na wyprowawadzenie zwłok w dniu 26 b. m., o godzinie **5-tej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicki do grobu familijnego. —9481—

# Telegramy własne
## *„Kurjera Warszawskiego“.*

***Petersburg***, 24-go kwietnia, godzina 8 wieczorem.

Zgodnie z opinją ministerjum komunikacyj, p. minister skarbu uznał oddanie drogi iwangrodzko-dąbrowskiej Towarzystwu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, ze względów ekonomicznych i finansowych, za niemożebne.

Minister uzyskał już Najwyższe zezwolenie na bezzwłoczne wniesienie do komitetu ministrów przedstawienia warszawskiego jenerał-gubernatora o potrzebie powierzenia budowy i eksploatacji drogi iwangrodzko-dąbrowskiej grupie złożonej z żywiołów krajowych pod warunkami i za cenę ostatecznie przez ministrów komunikacyj i skarbu już ustanowioną.

Jeżeli tym razem działania Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej skutku nie odniosą, to w ciągu najdalej sześciu tygodni będzie można przystąpić do budowy nowej, tak potrzebnej dla kraju, drogi żelaznej.

***Petersburg***, 25-go kwietnia godzina 8 rano.

Przestępcami schwytanymi w Moskwie na gorącym uczynku rozlepiania proklamacyj komitetu wykonawczego są: student uniwersytetu moskiewskiego Djakonow i student szkoły rolniczej, starozakonny.

***Petersburg***, 23-go kwietnia, godzina 10 rano.

Dyrektorem departamentu policji państwowej w miejsce barona Velhio, przeniesionego do senatu, ma być mianowany p. Heinz, były naczelnik miasta Odessy.

Jenerał Baranow, naczelnik m. Petersburga, pozostaje tymczasowo na swojem stanowisku.

# KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 23-go kwietnia.— Onegdaj odbył się tu kongres „ligi nauczania“. Na zebraniu tem uchwalono utworzenie związku rozmaitych grup zajmujących się sprawami szkolnemi pod nazwą „francuskiej ligi nauczania.“ Wybrano komisję do wypracowania statutów.

× **Rzym** 23-go kwietnia. — Na początku maja papież zwoła dwa konsystorze, celem kanonizowania świętych i zamianowania kilku biskupów.

× **Rzym** 23-go kwietnia. — Poseł francuski przy Watykanie wydał świetny wieczór, na którym było obecnych kilku kardynałów i znaczna liczba prałatów.

× **Londyn** 23-go kwietnia. — Jak donosi *Times*, międzynarodowy kongres socjalistyczny, który miał się tu odbyć w końcu kwietnia albo na początku maja, nie przyjdzie do skutku.

× **Londyn** 23-go kwietnia. — *Standard* donosi z Bagdadu, iż zaraza nie przekroczyła kordonu sanitarnego, lecz sroży się w nawiedzonych epidemją okręgach. Cztery tysiące mieszkańców opuściło Nedżeb i obozują w zdrowych miejscowościach. Nedżeb i Dżuhara spalone zostały w dniu 8 b. m. Choroba przyjęła bardzo złośliwy charakter. Dotknięte nią osoby umierają w ciągu dziesięciu godzin.

× **Chester** 23-go kwietnia. — W tych dniach zawaliła się tu sto pięćdziesiąt stóp wysoka wieża kościoła katedralnego. Z pomiędzy ośmiu wielkich dzwonów pięć uległo zniszczeniu. Szczęśliwym trafem nikt z ludzi nie zginął, ani też kościół nie poniósł żadnej szkody.

× **Wiedeń** 23-go kwietnia. — Książę bułgarski Aleksander I przyjmowany był wczoraj przez cesarza na prywatnem posłuchaniu; następnie cesarz oddał wizytę księciu.

× **Wiedeń** 23-go kwietnia. — Na tutejszej wystawie koni pierwszą nagrodę honorową otrzymał hr. Wilhelm Siemieński-Lewicki z Galicji za cztery konie własnego chowu.

× **Kraków** 25-go kwietnia.—Rada miejska wybrała wczoraj prezydenta miasta dra Weigla, wiceprezydenta dra Muczkowskiego i radcę miejskiego dra Szlachtowskiego jako deputację na zaślubiny następcy tronu arcyksięcia Rudolfa.

× **Lwów** 23-go kwietnia.—Krąży tu wieść, iż pod Haliczem na Dniestrze przewrócił się prom, przyczem straciło życie 63 osób.

× **Lwów** 23-go kwietnia. — Metropolita gr. kat. Józafat Sembratowicz udaje się w orszaku licznego duchowieństwa unickiego na obchód uroczysty św. Cyryla i Metodego do Rzymu.

× **Warasdin** 23-go kwietnia.—W dniu 19 b. m. spłonęły tu do szczętu koszary kawaleryjskie; w płomieniach zginęło 76 koni.

× **Konstantynopol** 23-go kwietnia.—Na czele komitetu zbierającego składki na rzecz nieszczęśliwych ofiar katastrofy w Chios stanął sam sułtan. Z Chios donoszą, iż dla uzupełnienia nieszczęścia przybywają tam z różnych stron złodzieje i rozbójnicy, którzy z pod ruin wydobywają rzeczy kosztowne. Starania władzy o przeszkodzenie temu nie odnoszą dotąd należytego skutku.

# Przegląd polityczny.

Kochana *Norddeutscherka* nie przestaje się nami zajmować i od czasu do czasu swoje najpoważniejsze rubryki wstępne zapełnia artykułami, w których dowodzi polakom, że są, byli i będą rewolucjonistami, mistrzami socjalistów, potworami, słowem osobistościami, których niepodobna bez dozoru policyjnego wypuszczać na ten Boży świat.

Odprawa, jaką insynuacjom i krzywdzącym oskarżeniom *Norddeutscherki* dała cała prasa polska bez

wyjątku, podrażniła jeszcze bardziej sławetny organ ks. Bismarcka, ale spryt polityczny nakazał mu uciec się teraz do hypokryzji, jak to poniżej zobaczymy.

Dotkliwie ubodło *Norddeutscherkę* oskarzenie *Gońca wielkopolskiego*, który zarzuca pruskim urzędnikom, iż w r. 1858 umyślnie wywołali socjalistyczny spisek i podburzali polaków w Prusiech, Austrji i Rosji przeciw rządom. *Goniec* zapowiada ogłoszenie dokumentów na poparcie swojego twierdzenia.

Nasza berlińska nieprzyjaciółka nie może strawić tego, że prasa polska znalazła poparcie w rosyjskiej, a zwłaszcza w *Gołosie* i *Dniewniku warszawskim*; pociesza się tylko tem, że *Gołos* „jak wiadomo, jest polskim dziennikiem, wydawanym w języku rosyjskim, pod polskiem kierownictwem z francuskiem współpracownictwem“, zaś „*Dniewnik* jako organ rządowy ma misję godzenia polaków z rosjanami.

Otóż ta zgoda zdaje się być solą w oku ks. Bismarcka, jakkolwiek wierny jego służalec, p. Pindter, wyraża swoje wielkie zadowolenie właśnie z tego powodu i z udaną szczerością winszuje *Dniewnikowi* powodzenia.

Poczciwa *Norddeutscherka*!... cieszy się z tego, że „polacy swe oczy zwracają teraz więcej ku Petersburgowi i Moskwie, aniżeli jak dawniej ku Paryżowi spekulując na wyzyskanie wszelkich francusko-niemieckich kwestyj?

„Jeżeli polacy, pisze dalej matrona nadsprewskiej prasy— pod berłem rosyjskiem szczerze trzymać się zechcą Rosji, to Prusy i Niemcy żyć będą z nimi w tych samych przyjacielskich stosunkach dobrego sąsiedztwa, które przeszło od stu lat łączą dwa mocarstwa i ścieśniały się tyle razy, ilekroć z polskiej strony usiłowano je zmącić. Nie mamy żadnego interesu w tem siać podejrzenie pomiędzy rosjan i polaków (!); przeciwnie, patrzymy na rzetelne usiłowania żywiołu polskiego w celu zbliżenia się do Rosji z wewnętrznem zadowoleniem i dla tego powstrzymujemy się od wszelkiej polemiki z *Dniewnikiem warszawskim*“.

Co za wspaniałomyślność!—szkoda tylko, że zaraz w następnych wierszach wyłazi szydło z worka i p. Pindter wymyśla nam od wieszatelów, zarzuca, że chcemy wznowić średniowieczne prawo pięści i uczynić zamach na dzisiejszą cywilizację, że objawiamy średniowieczne barbarzyństwa i chcemy walki nie na otwartem polu, lecz tem energiczniej na drodze skrytobójstwa!... ale mimo to wszysfko p. Pindter cieszy się, że polacy zbliżają się do rosjan, cieszy się z wzajemnego porozumienia się obu żywiołów narodowych, pragnie zgody między niemi i nienawiści i podejrzeń nie sieje, bo p. Pindter jest człowiekiem bardzo prawdomównym, bardzo bezstronnym i szlachetnym pruskim dziennikarzem, tuczonym na chlebie ks. Bismarcka.

Pan Pindter podjął się roli Marka Antoniusza w *Norddeutscherce*, tylko że nie grzebie Cezara, ale resztkę dobrej wiary, jeżeli ją miał jeszcze u kogo z tej strony granicy niemieckiej.

Półwysep bałkański nie przestaje być ogniskiem ciągłych ruchów i zaburzeń; oto zaledwie skończyła się przynajmniej formalnie kwestja helleńska, na porządek dzienny wyszła nagle i prawie niespodzianie nowa sprawa, sprawa allbańska.

Zamiast greków stanęli z bronią w ręku na placu boju nizamy tureckie przeciw albańczykom buntującym się i wichrzącym bezustannie.

Zdawało się, że wszystkie owe ostrzeżenia w telegramach tureckich, wszystkie pogróżki w korespondencjach, które przedstawiały niebezpieczeństwo nowego zatargu z ligą albańską były jak zwyczajnie umyślnie przez Portę wyprawianą komedją w celu przewleczenia ugody z grekami i przygotowania takiej samej niespodzianki, jak czarnogórcom przed zajęciem Dulcigna.

Pokazało się wszelako, że tym razem mówiono prawdę, a ostanie rozporządzenia Porty, która wysłała 10-tysięczny oddział wojska z Derwiszem baszą na czele, w celu poskromienia niesfornych albanów— świadczą, iż Turcja nie chciała dłużej nadużywać zaufania i cierpliwości Europy, nie spiskowała poza jej plecami, ale szczerze pragnie raz już zakończyć przewlekłe sprawy sporne.

Wyprawa przeciw albańczykom, która szczęśliwie dla turków rozpoczęła się w pobliżu Warosza pod wioską Verysovaczem w Macedonji, i energicznie poprowadzoną została, powinnaby przekonać Grecję o szczerości zamiarów Turcji, która pozbywa się z własnej woli wybornej sposobności przeszkodzenia ostatecznemu zawarciu ugody z Helladą.

Prawdopodobnie musiało to też rzeczywiście wpłynąć na postanowienia rządu w Atenach, bo telegram donosi o dymisji ministra wojny Macoronichalisa, który usiłował na czterogodzinnem posiedzeniu gabinetu przekonać rząd o potrzebie odrzucenia propozycyj mocarstw i zażądania większych ustępstw od Porty.

Większość nie zgodziła się na jego zapatrywania, skurkiem czego podał się do dymisji i już przez Valtinosa zastąpionym został.

## Telegramy.

**(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)**

*Paryż*, 23-go.—Przedstawiciele mocarstw w Konstantynopolu zażądali od rządów swoich pełnomocnictwa specjalnego dla zawarcia z Portą konwencji w sprawie wydania ustąpionego terytorjum: szczegółowego nakreślenia granic, oraz innych rozporządzeń odnoszących się do wykonania układu. Pełnomocnictwa te od wszystkich mocarstw zostały już wysłane do Konstantynopola.

*Berlin*, 23-go.—Cyrkularz rosyjski do mocarstw w sprawie zwołania konferencji dla naradzenia się nad środkami zwalczenia rewolucji międzynarodowej wysłany został po porozumieniu się z rządem niemieckim.

*Bukareszt*, 24-go.—Prezes ministrów Dymitr Bratiano wróci na kilka dni do Konstantynopola dla wręczenia sułtanowi listów odwołujących. W składzie osobistym dypłomacji rumuńskiej zajdą wielkie zmiany.

*Berlin*, 24-go.—Donosi *National Ztg.*, że w kołach dyplomatycznych przepowiadają propozycji wyrażonej w cyrkularzu rosyjskim *succès d'éstime*, a mianowicie odłożenie projektu po zadość uczynieniu wszelkim względom grzeczności międzynarodowej. Ten sam dziennik donosi z Konstantynopola, że z powodu postawy rządu greckiego, Göschen odroczył swój wyjazd z Konstantynopola do połowy maja. Co się tyczy sposobu opuszczenia przez turków ustąpionego terytorjum, to ambasadorowie zgodzili się, aby komisji europejskiej powierzono stopniowe wydawanie Grecji ustąpionych okręgów; dla ewakuacji każdej miejscowości oznaczony zostanie ściśle dzień i godzina i dopiero w pół godziny po objęciu w posiadaniu danego okręgu przez komisję będą mogły wkroczyć wojska helleńskie.

*Szkodra*, 24-go.—Derwisz basza przybył do Prizrendu i przywrócił całkowicie władze tureckie.



**Kurs giełdy warszawskiej**
dnia 25 kwietnia 1881 r.

| | z końcem giełdy żądano | płacono |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 m. z kr. term. | 47.92½ | —.— |
| Londyn 1 f. st. „ „ | 9.76 | —.— |
| Paryż 100 fr. „ „ | 38.85 | —.— |
| Wiedeń 100 gul. „ „ | 83.40 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% L. zast. 3 okr. s. I i II | —.— | —.— |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 d. | 99.45 | —.— |
| „ „ „ „ m. | 99.30 | —.— |
| List. zast. m. Warsz. ser. I | 93 40 | —.— |
| „ „ „ „ II | 92.75 | —.— |
| „ „ „ „ III | 91.75 | —.— |
| List. z. m. Łodzi s. I i II. | 80 60 | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne d. | 86 40 | —.— |
| „ „ m. | 86.30 | —.— |
| Bil. Ban. Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Prem. z r. 1864. | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866. | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschod. rs. 100 | 92.75 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 92.75 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 92 75 | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp. | —.— | —.— |
| Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk. | —.— | —.— |
| Akc. Banku Handl. w War. | 295. | —.— |
| Akc. Banku Dysk. w War. | 308. | —.— |
| Akc. Banku Hand. w Łodzi. | —.— | 153. |
| Akc. Warsz. t. ub. od ognia | 155. | 300. |
| Akc. Warsz. t. fabr. cukru | —.— | 326. |
| Akc. t. fabr. cukru Józefów | —.— | 750. |
| Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akc. t. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akc. tow. fabryki machin. | —.— | —.— |
| Akc. tow. Łazien. i Łaźni. | —.— | —.— |
| Akc. t. zakł. przędz. Zaw. | —.— | —.— |

**Wartość kuponów:**

Od Listów Zastawnych 4% k. 136⁷/₁₀.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 170⁴/₅.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 32³/₁₀.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 241⁷/₁₀.
Od Listów Likwidacyjnych k. 160.

**Ważne dla PP. Kupców, Fabrykantów i Rzemieślników, dla Eksponentów niedoszłej do skutku Wystawy Moskiewskiej i w ogóle dla wszystkich potrzebujących taniej, dzielnej i skutecznej reklamy.**

„Goniec Urzędowy" pomieścił komunikat donoszący o odłożeniu za **Najwyższem** Zezwoleniem, Wystawy przemysłowo-artystycznej w Moskwie, do przyszłego roku 1882.

Wiadomość ta przedewszystkiem ważna dla tych z pomiędzy pośredników i nabywców rossyjskich, **którym Wystawa nastręczyć miała sposobność zawiązania nowych stosunków** i wynalezienia nowych źródeł, na których mógłby opierać się coraz bardziej potężniejący handel Cesarstwa.

Przy olbrzymiej konsumcji, powodującej podrożenie wytworów rossyjskich, handel gubernij środkowych i wschodnich, nie mówiąc już o południo-zachodzie, gwałtownie poszukuje wyrobów przemysłu wewnętrznego, wolnego od cła, a dotąd niewprowadzonego jeszcze zupełnie na rynki zbytu, **jednem słowem poszukuje fabrykacji warszawskiej i w ogóle polskiej od najprostszych przedmiotów rękodzielniczego wytworu do artykułów szerszego przemysłu.**

Wystawa właśnie miała być tym pośrednikiem, którego konieczna potrzeba była jednym z głównych jej celów. Przyczyną bowiem małego zbytu produktów przemysłu Królestwa w gubernjach rossyjskich, był jak dotąd jedynie brak pośrednika, czy to w formie wielkich ekspozycji, **czy w formie informacyj rzucającej osobom interesowanym światło na obcą dotąd dziedzinę rękodzieł i fabryk naszych.**

Gdy atoli potrzeby wzrastające z dniem każdym nie mogą cierpieć na odłożeniu tak dzielnego środka pośrednictwa, jakimby była bezwątpienia wystawa przemysłowo-artystyczna w Moskwie, inne zatem środki mające na celu obznajmienie konsumentów rossyjskich z producentami polskimi, **zyskują na wartości.** Będą one bardziej jeszcze poszukiwane przez tych, którzy w interesie własnym zapoznać się muszą z tem, co Wystawa eksponować miała. к—9475

Z tego powodu nietylko nie zaniechaliśmy wydania

**Najnowszego Rossyjskiego Przewodnika Handlu i Przemysłu Warszawy i miast Królestwa,**

zapowiedzianego na połowę r. b., lecz przeciwnie usilnie staraliśmy się o **rozszerzenie** jego działów nietylko do **informacyjnego**, ale i **opisowo-pouczającego znaczenia,** tak aby w zupełności zobrazować potrafił całokształt naszego wytworu z uwzględnieniem wszelkich możliwie dokładnych szczegółów—od strony handlowej odnoszących się.

Dla tego też droga reklamy, jaką producenci nasi mieć chcieli w niedoszej do skutku Wystawie, przedstawia się im obecnie w rozszerzonym naszym **Przewodniku,** który bijąc w większej jeszcze liczbie egzemplarzy i mając zamiar rozesłania go wszystkim ważniejszym faktorjom, domom komissowym, handlowym, agentom, fabrykom etc, chcemy go odnieść do wartości **środka pośredniczącego w najrealniejszych interesach handlu i przemysłu.**

Oprócz tego Przewodnik nasz zawrze szczegółowy opis Warszawy, jej życia, organów, tudzież zamieści wszelkie przepisy, informacje niezbędne tak dla kupca i przemysłowca rossyjskiego, jako i w ogóle dla każdego turysty przybywającego do Warszawy z Cesarstwa. Dla tego, obok swego specjalnego przeznaczenia, książka ta będzie **najobszerniejszym i najdokładniejszy Przewodnikiem** po naszem mieście.

Dla dania możności pp. Rękodzielnikom, Rzemieślnikom, Producentom i w ogóle wszystkim skorzystania z tej taniej, łatwej a skutecznej sposobności anonsu, **równającego się setkom zwykłych reklam,** a zwłaszcza, że ogłoszenie pewno dostanie się tam, gdzie dla produktów ich otwierają się podwoje szerszego i korzystnego zbytu, przedłużyliśmy do dnia 25 Maja r. b. termin składania ogłoszeń i adresów.

Przypominamy, że ogłoszenia, opisy itp., oraz pieniądze nadsyłać można:

Do **Kantoru komissowego** nakładcy **b. Rejenta Fedeckiego** (ulica Miodowa Nr 3); do **Warszawskiej Agentury Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera** (ulica Senatorska Nr 22) i do **Filji** tejże **Agentury** (Nowy-Świat Nr 67).

Ceny Ogłoszeń: $^1/_1$ str. 15 rubli; $^1/_2$ str. 8 rs.; $^1/_4$ str. 5 rs.; $^1/_8$ str. 3 rs.; $^1/_{16}$ **str. 2 rs.**

---

# FABRYKA DZWONÓW

## *A. ZWOLIŃSKIEGO,*

ulica Gęsia Nr 55 w Warszawie,

**odlewa Dzwony** od najmniejszych ćwierć-funtowych do największych Kościelnych.—na składzie znajdują się **Dzwonki małe** do 100 funtowych, **Dzwonki zegarowe, dla inwentarzy, do Mszy Ś-tej, do fabryk i straży pożarnych** (alarmowe), **Sygnaturki,** oraz białe posrebrzone. к—9452

---

# WORKI

**zagraniczne nowe do mąki,** oraz

## Gwoździe maszynowe Koniecpolskie,

**sprzedaje**

## Kantor Stanisława Józefa Lawendel.

**KRÓLEWSKA Nr 31.** к—9454

---

10 MEDALI z Wystawy — krajowych i zagraniczn.

# MAGAZYN EDWARDA LOTH,

**Nr 15. Krakowskie-Przedmieście Nr 15,**

poleca **wielki wybór Kapeluszy** damskich, dziecinnych i męzkich słomkowych i fantazyjnych, francuzkich, angielskich i własnego wyrobu, stosunkowo tańszych. Kapelusze z ubraniem i bez tegoż; **Kwiaty, Pióra** i t. p.—Przyjmują się **Kapelusze do prania** i **przerabiania,** jak niemniej **do ubierania**

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna.** к—9450

---

# Magazyn Towarów Bławatnych

## *E. A. HEURICH,*

## 2. Róg Miodowej i Senatorskiej 2,

otrzymuje ciągle świeże transporta **Kretonów ruskich** na suknie, meble, firanki, wyrabianych wyłącznie w pierwszorzędnych fabrykach Moskiewskich, podług najświeższych deseni kretonów francuzkich.

**Panom handlującym ceny hurtowne.**

к—6881

---

Podaje niniejszem do wiadomości, że od dnia 1 Lipca 1882 roku na dalsze lat 12, będzie do wydzierżawienia:

**Folwark Wyżnica,** położony w gubernji Lubelskiej, powiecie Janowskim, obejmujący ogólnej przestrzeni morgów 809 prętów 47, w tem ziemi ornej morgów 607 prętow 283, łąk morgów 105 prętów 249, pastwisk morgów 97, prętów 115.

**Folwark Guzówka nowa,** położony w gubernji Lubelskiej, powiecie Krasnostawskim, obejmujący w ogóle morgów 90 prętów 191, ziemi ornej morgów 78 prętów 68, łąk morgów 11 prętów 283, pastwisk prętow 80;

**i Kolonja Suchynja,** położona w gubernji Lubelskiej, powiecie Janowskim, obejmująca w ogóle morgów 21 prętów 174, ziemi ornej morgów 18 prętów 124, łąk morgów 3 prętów 50.

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąć można w Zarządzie Klucza Godziszewskiego w Godziszewie, poczta przez Janów Lubelski, albo też w głównym Zarządzie dóbr Ordynacji w Zwierzyncu, poczta tamże.

Życzący ubiegać się o dzierżawę, złoży pod jednym z powyższych adresów odpowiednią deklarację, z wymienieniem wysokości czynszu.

Zarząd Ordynacji pozostawia sobie zupełną swobodę wyboru pomiędzy zgłaszającemi się kandydatami.

Licytacja nie będzie miała miejsca.

Ostateczny termin do składania deklaracyj, naznacza się do 1-go Czerwca 1881 roku. к—9410

---

# MAGAZYN WYROBÓW ZŁOTYCH i SREBRNYCH

## *M. MANKIELEWICZA*

## w gmachu Teatru pod filarami,

poleca **wielki wybór** świeżo otrzymanej **biżuterji srebrnej i złotej,** po cenach przystępnych К—8608

---

# Zakład Wód Mineralnych i Hydroterapji

# W NAŁĘCZOWIE

**(szczawa wapienno-żelazista i obfite zdroje przaśne).**

Sezon kąpielowy **od początku Czerwca do końca Września n. s.** Zakład obecnie stanowią: a) **Dom zdrowia** (Kurhaus), z obszernym lokalem do przyjęcia gości i mieszkaniami; b) **Pawilon nad źródłem** żelazistem, z urządzeniem dla kuracji wodami mineralnemi w ogóle; c) **Łazienki** o 20 gabinetach kąpielowych i sali do kuracji zimnowodnej; d) **Zakład hydropatyczny** dla internów, i e) **Sześć budynków murowanych** z mieszkaniami dla gości.

Kuracja będzie udzielać się: 1) **Wodą mineralną nałęczowską wewnątrz i w kształcie kąpieli; 2) Wodami mineralnemi naturalnemi i sztucznemi,** oraz odpowiedniemi kąpielami; 3) **Wodą zimną** według najnowszych metod hydropatycznych, i 4) **Mlekiem, Serwatką i Kumysem** (krowim).

Lekarze ordynujący: **Nowicki** Fortunat (dyrektor zakładu), w chorobach wewnętrznych potrzebujących wód mineralnych i kąpieli, **Sokołowski** Alfred (b. lekarz zakładu leczniczego w Gerbersdorfie) w chorobach wewnętrznych i zewnętrznych, wymagających kuracji hydropatycznej, oraz w chorobach piersiowych i gardlanych, zaś **Kondratowicz** Stanisław ordynować będzie w chorobach kobiecych, stale przyjeżdżając z Warszawy raz na tydzień.

Przybywający goście zastaną na stacji powozy zakładowe, wysyłane na każdy pociąg; w samym zakładzie mieszkań **znacznie więcej** niż w roku przeszłym (oprócz prywatnych will budujących się w około), dwie restauracje (droższą i tanią), pensjonat dla hydropatów, jadalnią dla Izraelitów, sklep materjałów spożywczych i galanterji, gimnastykę, bilard, czytelnię, telegraf na stacji, ekspedycję pocztową w miejscu.

Po bliższe szczegóły, oraz cenniki, można zgłaszać się listownie do **Zakładu Leczniczego w Nałęczowie (kolej Nadwiślańska).** к—8480

---

# Krawaty Paryzkie Wiosenne,

czysto jedwabne i gustowne, w znacznym transporcie nadeszły do Magazynu

## Ludwika Kunickiego,

**Nr 7. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.** к—7850

---

Z polecenia właściwej władzy, otworzyłem dnia 14 Kwietnia

# APTEKĘ

## w Warszawie, przy ulicy Żelaznej Nr 27

i zaopatrzywszy takową w znaczne zapasy świeżych materjałów i medykamentów, oraz wody mineralne i sztuczne, specyfiki krajowe i zagraniczne, polecam się względom Sz. PP. Doktorów i okolicznych mieszkańców. к—9178

**Wł. Olsztyński.**

---

# Miejsce dla Lekarza.

Z osady Mogielnickiej, odległej o 9 mil od Warszawy, a 3 od Grójca, w połowie Maja r. b. wyprowadza się obecnie zamieszkały lekarz do Warszawy. Kto z Panów lekarzy osiedli się w miejsce niego, będzie miał **dobre** utrzymanie. к9388

---

# Młoda Mężatka,

wykształcona ze znanej rodziny w Warszawie, poszukuje dla siebie oddzielnego POKOJU, z usługą, życiem całodziennem i możnością korzystania z fortepianu godzinę dziennie, przy rodzinie przyzwoitej i wykształconej. Na tychże samych warunkach pragnęłaby spędzić lato na wsi lub w Ciechocinku.—Adresy zostawiać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. B. B. Nr 5. к9419

---

# U C Z E Ń,

w wieku lat 14—15, potrzebny jest do giserni, **w fabryce dzwonów A. Zwolińskiego, Gęsia Nr 55.** Wiadomość od godziny 3—5 po południu. к9457

---

# BUCHHALTER

wprawny w prowadzeniu rachunkowości podwójnej, w gospodarstwie wiejskiem, **może zaraz znaleźć miejsce** w większem gospodarstwie na Wołyniu. Zgłaszać się do biura p. E. Rau, Aleja Jerozolimska Nr 18, w godzinach od 3—6 po południu. к9477

---

# Cztery Pokoje

na 1-m piętrze, przy ulicy **Długiej Nr 20,** do najęcia od 1-go Lipca r. b. к9451

U wielu osób zakorzenionem jest to błędne przekonanie, że tylko herbata rossyjskich firm jest dobrą, tymczasem w rzeczywistości dzieje się inaczej a często nawet wprost przeciwnie, gdyż firmy Moskiewskie ponosząc podwójne koszta (w Moskwie i Warszawie) na utrzymanie sklepów, ludzi, opłatę patentów gildyjnych i t. p., całą tę zwyżkę kosztów z konieczności odbić muszą na dobroci herbaty.

Skład **M. Muszkata w Warszawie,** przy ulicy **Senatorskiej Nr 16,** sprowadzając herbatę z tych samych źródeł co najpierwszorzędniejsze Moskiewskie firmy, sprzedaje wyborną herbatę **„Carskij Bukiet" po rs. 2** i **„Fuczefu" po rs. 1 kop. 50** za funt, z zapewnieniem, że gatunki te jeżeli niedaleko lepsze, to z pewnością nie ustępują w niczem gatunkom na takież ceny pierwszorzędnych firm Moskiewskich.—PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. K—9468

NIŻEJ PODPISANY

# JULJANA PENKALA

## Właściciel Magazynu Bławatnego i innych

**w Warszawie, przy ul. Senatorskiej Nr 4 i 6 egzystujących,**

ma honor zawiadomić niniejszem Szanowną Publiczność, że dla dogodności klienteli litewskiej, z dniem 23 Kwietnia (5 Maja) r. b., otwiera

# FILJĘ

## swych Magazynów Warszawskich

## *W WILNIE,*

**przy ulicy Wielkiej, w domu p. Schmidta.**

Filja ta zaopatrzona będzie na każdy sezon w obfity wybór tych samych artykułów, jakie wielostronny interes Główny w Warszawie na składzie posiada, a mianowicie: Obok towarów bławatnych, w OKRYCIA i SUKNIE GOTOWE, POKRYCIA NA MEBLE, KOBIERCE, FIRANKI, a na zimowy sezon również i w KONFEKCJE FUTRZANA.

Wyłączny kierunek **Filji w Wilnie,** powierzyłem **p. Leopoldowi Pilatowskiemu,** a polecając ten nowy Zakład względom, zapewniam, że tak wyborem jak i nader umiarkowanemi cenami, potrafię zadość uczynić wymaganiom. **Juljan Penkala.**

K—9467

**14. Niecała, obok Ogrodu Saskiego 14.**

DO MAGAZYNU POD FIRMĄ

# J. PFEFFERBERG,

już nadeszły **wielkie transporta towarów saisonowych** osobiście przez p. Pfefferberg **w Paryżu** w miesiącu bieżącym wybranych.

Poleca także **Kretony** i **Satinety** francuzkie, w największym wyborze.

**14. Niecała, obok Ogrodu Saskiego 14.** D—9073

# Do wiadomości!

Od 8-miu już lat istniejący w Warszawie tylko przy ulicy **Senatorskiej Nr 22,** pierwszy i najlepiej renomowany Magazyn Ubiorów Mezkich, poleca Szanownej Publiczności nowo-nadeszły **wielki transport** gotowych ubrań **mezkich,** z najlepszych **angielskich, francuzkich i brünskich materjałów** po możliwie **najtańszych cenach. Garnitury żakietowe** od 24 rs.; **Marynarkowe** od 18 rs.; **Sak-palta letnie** od 12 rs.; są także rozmaite gatunki dla wszelkiego wieku, gotowe ubrania dla chłopczyków starszych i garniturki dla dzieci zawsze w wielkim wyborze na składzie.

**O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając**

pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**

**Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie** tylko **Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkol.** к8624—

# WĘGLE DRZEWNE

**w nowo-otworzonym Składzie**

## Łapińskiego Augusta i S-ki,

**przy ulicy Marszałkowskiej Nr 23.**

W gatunkach wyborowych, korzec wagi funtów 60 z dostawą po rs. 1, a Jubilerski po rs. 1 kop. 20.—Zamówienia przyjmują się we wszystkich filjach **Piekarni Nowej** Aleksandra Łapińskiego, we wszystkich sklepach **Stowarzyszenia «Merkury»,** oraz u PP. Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62, Różyckiej, Chmielna Nr 12 i w **Kantorze Składu Węgla,** Zgoda Nr 1 (wprost ulicy Przeskok), gdzie udzielają się wszelkie objaśnienia.

Handlującym i kupującym większe partje, odstępuje się rabat.—Odstawa natychmiastowa zapewnia się, w workach oplombowanych.—Tamże można dostać i **WĘGLA KAMIENNEGO** w najlepszym gatunku. к—7084

# Majątek ziemski,

w bliskości Warszawy, z lewej strony Wisły, z piękną rezydencją, 28 włók obejmujący bez serwitutów, porządnie zagospodarowany, jest do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, lub też do zamiany na niewielki dom, bliżej środka miasta położony.—Oferty proszę składać w Administracji Kurjera pod literami Z. N. к9337

# Młody Człowiek,

który ukończył wyższe zakłady naukowe w Rydze, posiadający języki: Polski, Rossyjski i Niemiecki, poszukuje bądź w Warszawie, bądź na prowincji, posady Buchhaltera, Korespondenta, lub jakiego innego pomieszczenia w Biurze prywatnem, fabrykach, albo zakładach przemysłowych. — Bliższa wiadomość i świadectwa są do przejrzenia w Biurze Kaucjonowanem Wszechstronnej Informacji, Krakowskie-Przedmieście Nr 58. к9181

## Akuszerka Węglińska,

**ulica Pańska Nr 5,**

przyjmuje Damy, dla których są elegancko urządzone pokoje, zachowując najściślejszą dyskrecję. к—9188

**Ulica Niecała Nr 7, mieszk. 10,** zaraz do najęcia na 1-m piętrze **3** lub **2** prześliczne, świeżo wytapetowane **POKOJE,** z przedpokojem, za $21^{1}/_{2}$, lub 18 rs. miesięcznie. —8994—к

Jedna z Aptek Warszawskich, poszukuje

# UCZNIA.

Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. к—9226

# Chcę i muszę

mieszkanie przy ulicy **Bielańskiej Nr 19, na 1-m piętrze,** w jaknajkrótszym czasie opróżnić, a przeto

# WYPRZEDAJĘ

**poniżej wymienione towary po niepraktykowanie taniej cenie,** a mianowicie: к9112

**Koszule** mezkie dobrego fasonu, od k. 95.
„ z webowemi gorsami od rs. 1 kop. 30.
„ mezkie płócienne, od rs. 1 k. 80.
„ damskie perkalowe od kop. 75.

**Prześcieradła** gotowe bez szwów od kop. 90.

**Powłoczki** gotowe od kop. 65.

**Różna batystowa Bielizna,**

**Kalesony** z pół płótna Creas, od k. 55.

**Gorsety** damskie wyborowe, od kop. 90, (wartości od rs. 1 kop. 80).

**Chustki** do nosa ze szlakami, od rs. 1 kop. 20 za tuzin.
„ jedwabne, od rs. 1 kop. 50 (wartości od rs. 2 kop. 50).

**Gorsy** haftowane, mezkie i damskie, od kop. 65.

**Chustki** wełniane w wielkim wyborze, od rs. 1 kop. 20 (wartości od rs. 2 kop. 50).

**Pończochy** damskie od kop. 35. dziecinne od kop. 20.

**Skarpetki** różne wyborowe. od kop. 25.

**Kołnierzyki** mezkie i damskie, od k. 20.

**Parasole** deszczowe, od rs. 1 kop. 50.

**Parasolki** damskie po niesłychanie niskich cenach.

**Perkaie** różnej szerokości, od kop. 10 do kop. 14.

**Halki** gotowe, kortowe, od kop. 80. kretonowe, od rs. 1 kop. 35.

**Szlafroki** kretonowe od rs. 2 kop. 50 (wartości 3 rs.)

**Sukienki** włóczkowe, dziecinne, od rs. kop. 20.

**Krawaty, Langety, Wstążki.**

Kupującym hurtownie odstępuje się rabat.

## Ul. Bielańska Nr 19,

**mieszk. Nr 2, 1-sze piętro.**

Z powodu wyjazdu do sprzedania

# Meble używane:

dwie Sofy, dwie komody, szafa rozbierana, lustro i t. p., wszystko w najlepszym stanie i za przystępną cenę.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 8, stróż wskaże. к9342

Potrzebne są

# Dwie PANNY:

jedna uzdolniona, a druga podręczna.—Adres Chmielna Nr 20, Pracownia Strojów. к9300

# Fortepianu

poszukuje się do nabycia mało używanego najnowszej konstrukcji.—Adresa nadsyłać na ulicę Hożą pod Nr 4, mieszk. 4. к9283

## Zaraz do sprzedania:

Garnitur Mebli mahoniowych kryte pasowym utrechtem za rs. 165; Kasa Ogniotrwała; różne Meble mniejsze; Obrazy olejne starszych szkół.—Tamże oddaje się **Pokój** jeden, z osobnem wejściem, umeblowany, lub bez mebli, wiadomość od godz. 3 do 5 po południu na ulicy Smolnej pod Nr 1a, mieszkania Nr 3, pierwsze piętro, od frontu. 9285к

# Mieszkania Letnie

**w Rudzie fabr. pod Marymontem,** umowy zawiera Właściciel zamieszkały obecnie przy ulicy Długiej Nr 22, na 1-m piętrze, mieszkania 5. —8935—к

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 13 (25) Апрѣля 1881 г.

**Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.** **Patrz Dodatek**

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 91.

*Dnia 25 kwietnia 1881 roku.* *Poniedziałek.* *Dnia 13 (25) kwietnia 1881 roku.*


## Na miesiąc Maj.

W KSIĘGARNI
**MAURYCEGO ORGELBRANDA,**
na przeciw posągu Kopernika, oraz w Filji przy ulicy Senatorskiej Nr 22, są do nabycia:
**Bieńkowski Konstantyn Ks.**, Miesiąc Maj dla niewiast Chrześcijańskich, ułożony na uczczenie Marji Boga Rodzicy. Cena kop. 50.
**Pawłowski Ks.**, Marja uwielbiona w Litanji Loretańskiej. Nabożeństwo Majowe do Najświętszej Marji Panny, kop. 60.
**Prokop Ks. Kapucyn**, Czytania majowe o cnotach Marji. Kraków 1878. Cena k. 15.
**Prokop Ks. Kapucyn**, Miesiąc Marji, dla wspólnie odprawiających to nabożeństwo ułożony, a na szczególną cześć Niepokalanego Poczęcia Boga Rodzicy zaofiarowany. Wydanie jedenaste. Cena kop. 20.
**Prokop Ks. Kapucyn**, Nowy Miesiąc Maj, rozważaniem prawd wiary u stóp Marji uświęcony. Wydanie czwarte. Cena k. 40.
**Prokop Ks. Kapucyn**, Żywot Matki Bożej. Tom wielki, objętości 640 str. Na papierze zwyczajnym rs. 1 kop. 50, na welinowym rs. 2. D—9441

W wymienionych wyżej Księgarniach nabyć można **wszystkie inne książki** na miesiąc Maj wydane.

---

Do sprzedania w mieście gubernjalnem

## Księgarnia,

**Skład Nut** i materjałów piśmiennych egzystująca od lat 12 w jednem miejscu. — Wiadomość w składzie Nici i wyrobów pończoszniczych, ulica Świętokrzyska Nr 50 od godz. 1 do 3 po południu. 9200D

---

Potrzebne są

## P A N N Y

podręczne, do nauki i do maszyny, do sukien. Róg Nowego Miasta i Wązkiej Freta Nr domu 29, mieszkania 2. **A. Janowska**. D9285

---

Potrzebne są

## P A N N Y,

uzdolnione do szycia bielizny na maszynie.— Wiadomość w Magazynie Bielizny na wprost kościoła Przemienienia Pańskiego, lub pod Nr 1/1791/2 ulica Ciasna u rządcy domu. D9376

---

## O S O B A

przybyła z Litwy, wdowa, mająca troje dzieci, z których dla córki osoby młodej, mającej lat 18, poszukuje miejsca do gospodarstwa, lub towarzystwa osoby wiekowej.—Ulica Sosnowa Nr 4, mieszkania 22, na dole. D-9374

---

## P R A C Z K A

poleca się Szanownej Publiczności, iż przyjmuje do prania wszelką bieliznę, koszule męzkie jak najpiękniej odrobione.—Ulica róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26, mieszkania 38, **M. J.** D—9395

---

Potrzebna jest D—9414

## Francuzka

z muzyką, na 3 godzin dziennie. — Wiadomość ulica Elektoralna Nr 7a, mieszknnia 4.

---

BIURO
## KAUCJONOWANE KOMISOWE
**Józefa Łuczyńskiego,**
**Krakowskie-Przedmieście Nr 6,**
vis a vis S-go Krzyża.

Zawiadamia, że są do umieszczenia **Nauczycielki i Nauczyciele, osoby potrzebujące lekcji prywatnych i muzyki, Rządcy dóbr** i t. p.—Potrzebne są **Bony niemki i francuzki**. D—9444

---

Potrzebny zaraz na wieś

## Nauczyciel

z wyższym wykształceniem i gruntowną znajomością języka francuzkiego lub niemieckiego, do chłopczyka lat 8. Wymagane są świadectwa z kilku letniej w tem zawodzie praktyki.—Adrese proszę zostawić w Hotelu Rzymskim pod lit. H. Z. D-9361

---

Urzędnik Tow. Kred. Ziem. posiadający wymagalne gwarancje, pragnie przyjąć obowiązki

## Rządcy domu.

Łaskawe oferty uprasza się o składanie w Redakcji pod lit. A. K. N. D—9418

---

Potrzebne są

## P A N N Y,

podręczne i do nauki.—Ulica Świętokrzyzka Nr 11, lewa oficyna, pierwsze piętro, do pani Brzeski. —9182—D

---

Potrzebny jest

## U C Z E Ń

**do profesji szklarskiej,** dobrej konduity, wieku lat 14-tu, pierwszeństwo mają z prowincji, utrzymanie i sprawunek daje się.—Wiadomość w składzie szkła, przy ulicy Podwal Nr 7. D—9434

---

Poszukuje się

## A G E N T A

do przyjmowania obstalunków, na różne zagraniczne artykuły dla modystek i składów galanteryjnych towarów.—Wiadomość Królewska Nr 37, mieszkania Nr 9, od godziny 10 do 2. D—9402

---

## Kuchmistrz!!!

Zawiadamia JW. P., że przyjmuje **obstalunki tanio.**—Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 43, w Handlu p. Roguskiego wprost Skweru. D—9425

---

## PANNY

zdatne i do nauki, potrzebne są w Magazynie sukień Antoinette. — Ulica Nowy-Świat Nr 19. —9137—D

---

## OSOBA

przybyła z prowincji dobrego wychowania, znająca się na gospodarstwie domowem, umiejąca szyć, życzy przyjąć obowiązek do zarządu domem i dozoru dzieci przy tem może udzielać początki nauk. Adresa proszę zostawić w Kantorze Redakcji Kur. Warsz., pod lit. W. A. —9145—D

---

Potrzebne są zaraz: **Nauczycielka** z dobrą muzyką, Bona Francuzka i Niemka, na dogodnych warunkach.—Wiadomość: ulica Hr. Berga **Nr 11,** drugie piętro u p. **Dobieckiej.** —9165—D

---

## Student Uniwersytetu

pragnie udzielać lekcje, lub korepetycje, przeważnie matematyki i języków klasycznych.—Wiadomość: ulica Prosta Nr 4, u Rządcy domu, od godz. 4 do 6 po południu. 9147D

---

## Lekarz

poszukiwany jest do miasta mającego 6,000 ludności, z pensją stałą, oprócz rozległej praktyki. — Bliższe szczegóły w Składzie Aptecznym A. F. Galle. —9157—D

---

**Przez Rząd zatwierdzone Kaucjonowane Biuro rekomendacji Guwernerów i Guwernatek** D2177

## Juljana Załęskiego,

jak dawniej (od lat 20) tak i nadal prowadzone będzie pod kierunkiem

## Karoliny Załęskiej,

**przy ulicy NIECAŁEJ Nr 4.**

---

**Osoba Młoda,**

lub nieco starsza, znająca rachunkowość potrzebną jest zaraz za Sklepowę, do Pieczywa, z kaucją, zgłosić się może pod Nr 22/265, przy ulicy Nowomiejskiej wprost Podwala, do tegoż Sklepu, za dobrowolną umową miesięczną. —8960—D

---

Potrzebne są na wieś

**Panna Służąca**

**i Młodsza,** obydwie z dobremi świadectwami. — Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy. —8971—D

---

## Dla Osoby

**dobrze wychowanej**

ładny Salonik, z osobnem eleganckiem wejściem, może być z meblami, usługą, samowarem i obiadem, lub bez.—Ulica Hoża Nr 10A, mieszkania Nr 9. —8599—D

---

**Za Wolską Rogatką,** przy ulicy Żytniej Nr 20, zamieszkał

## Nauczyciel Muzyki

**na fortepianie, z patentem Instytutu,** poszukuje lekcji przy ulicach: Leszno, Elektoralnej, Nowolipie, Chłodnej, lub na miejscu, na własnym fortepianie. —8942D

---

## MAMKA

młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem jest u Akszerki Dulskiej, przy ulicy Łuckiej pod Nr 13. D9174

---

Z pozwolenia Władzy Naukowej przyjmuję na stancję w każdem czasie za umiarkowaną cenę

**Uczennice Gimnazjum,**

zapewniając im pomoc w naukach i troskliwą opiekę.—Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 24, (obok Resursy Kupieckiej), mieszkania Nr 13. D—8460

---

## OGŁOSZENIE

o sprzedaży z licytacji w Cytadeli Aleksandrowskiej 215 sztuk rusztowania, będącego w zawiadywaniu Nadzorcy Warszawskiego Magazynu Obozowego.

Z decyzji Rady Wojskowo-Okręgowej w Warszawie, w dniu 14 (26) Maja roku bieżącego 1881, o godzinie 12 zrana, sprzedawać się będzie w Cytadeli Aleksandrowskiej, w budynku znanym pod nazwaniem „byłej Suszarni“, rusztowanie w ilości 215 sztuk, każda sztuka osobno. Sprzedaż odbywać się będzie z licytacji od ceny szacunkowej kop. 15 za sztukę.

Życzący przyjąć udział w tej licytacji, przeglądać mogą warunki sprzedaży każdodziennie, wyjąwszy dni wolne od biurowych posiedzeń, u Zawiadującego Warszawskim Magazynem Obozowym podpułkownika Kossowicza. D—9463

---

## WOZY JEDNO I DWUKONNE

**SĄ DO SPRZEDANIA**

## w Składzie Rolniczym

## A. MUSZYŃSKIEGO,

**Nr 40. Krakowskie-Przedmieście Nr 40.** D-9456

---

**FRIEDRICHSHALLER** naturalna **woda gorzka** z powodu swego składu Chloridu, jest niedającym się zastąpić środkiem leczniczym, który podług zgodnych doświadczeń najznaczniejszych powag lekarskich, zasługuje niezaprzeczenie na pierwszeństwo, a mianowicie przy dłuższem użyciu leczy: **Zatwardzenie, nieregularne trawienie, zaflegmienie, hemoroidy, katar żołądkowy i kiszek, choroby kobiece, melancholję, choroby wątroby, gościec, kongestje** i t. d. — Do nabycia we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych. — Tamże otrzymać można instrukcje co do użycia. D—9455

---

**Młody Człowiek**

uzdolniony w rysunkach, poszukuje miejsca zaraz, u pp. Budowniczych, lub majstrów, murarskich, przy budowlach, jako murarz fachowy. Przytem posiada stosowne świadectwa.—Ulica Wolska Nr 3087, u p. Uklejewskiego. —9139—D

---

Potrzebnym jest od 1 Maja r. b.

## Służący,

w średnim wieku, znający dokładnie służbę i posiadający chlubne świadectwa.—Wiadomość pod Nrem 10, przy ulicy Brackiej, mieszkania 1, w godz. przedpołudniowych. 9175D

---

## PANNY,

potrzebne są zaraz do szycia na maszynie bielizny damskiej i męzkiej, oraz podręczne i do nauki.—Wiadomość ulica Ślepa Nr 12, na 2 piętrze.—Tamże jest **uczeń** szkoły realnej, który życzy sobie udzielać korepetycje do niższych klas, jako też i przygotowywać do nich. D—9276

---

## IZRAELITKA

młoda panienka, znająca się na kroju i krawieczyznie, poszukuje miejsca do wyręczenia pani w gospodarstwie.—Wiadomość ulica Dzielna Nr 9 lit. a, w lewej oficynie na dole mieszkania Nr 8. D—9300

---

Potrzebny jest

## UCZEŃ

do warsztatu puszkarskiego.—Wiadomość w handlu żelaznym Roberta Ziegler, przy ulicy Długiej w hotelu Niemieckim. D9239

---

## Panny

uzdatnione w krawieczyznie, potrzebne są do Magazynu E. Stypińskiej.—Ulica Rymarska Nr 12. —9339—D

---

Potrzebne są 9238D

## PANNY,

uzdatnione do staników i podręczne do Pracowni sukień, przy ulicy Chmielnej Nr 8.

---

Potrzebne są

## Panny,

do szycia krawieczyzny.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 68, K. Bielewskiej. 9315D

---

9336D Natychmiast potrzebną jest

## OSOBA,

kompletnie uzdatniona w strojach damskich. Bliższa wiadomość w Sklepie Wstążek, na Placu Teatralnym, obok Sklepu p. Szustra.

---

9333D Potrzebne są

## Szwaczki,

do kołnierzyków i mankietów, oraz i innych białych towarów. — Ulica Nalewki Nr 28, 1-sze piętro.—**Z. D. Serniatycz et Comp.**

---

## Francuzka

życzy znaleść miejsce zaraz, w porządnym domu. Adresa składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. K. —9308—D

---

**Biuro Pedagogiczno-Komisowe**
**Prof. de Préchamps,**
**ulica Długa Nr 23.**

Polka z patentem zagranicznym **z wysokim** niemieckim, francuzkim, doskonałą muzyką i **malarstwem** życzy odpowiedniego umieszczenia na wyjazd.—Tamże żądana Francuzka z muzyką za rs. 400. —9247—D

---

## PANNY.

Potrzebne są Panny, podręczne i do staników, do Magazynu P. Szubert. 9166D

---

Potrzebną jest od 1 Maja

## Młoda Francuzka,

Bona, z gruntowną znajomością języka francuzkiego. — Wiadomość: ulica Długa Nr 55, drugie piętro. —9208—D

---

8903D

## PANNY

do maszyny i podręczne, do szycia bielizny męzkiej, potrzebne są zaraz.—Fr. Czarnecka ulica Marszałkowska Nr 73, mieszk. Nr 12.

---

## Rządca dóbr,

człowiek pojedyńczy, w średnim wieku, mający długoletnią praktykę, obeznany z wszelkiego rodzaju maszynami rolniczemi, poszukuje miejsca zaraz, lub od św. Jana. Adres: ulica Topiel Nr 12a, mieszkania Nr 4. —9020D

---

Potrzeba jest zaraz dwoch

## Pisarzy,

do Składów Węgli, z kaucją i dobremi świadectwami.—Wiadomość: ulica Leszno Nr 30, w Składzie —9129—D

---

PRACOWNIA SUKIEN
I OKRYĆ DAMSKICH

## Marji Gałkowskiej,

**Świętokrzyska Nr 35, róg Marszałkowskiej**, przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres toalety damskiej wchodzące i wykonywa takowe spiesznie podług najświeższych modeli paryzkich, tak z materjałów powierzonych, jako też i z własnych.—Udziela lekcje kroju sukien i przyjmuje panienki do nauki. D—9394

---

**Wyłącznie dla dzieci** D9317

## Lekcje tańców

salonowych i solowych, udziela w mieszkaniu własnem tancerz teatrów warszawskich Fr. Karpowicz, ulica Królewska Nr 23.—Osoby interesowane zechcą łaskawie dowiedzieć się o warunkach na miejscu u nauczyciela

---

**Polski Skład Nici, ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Grzebieni damskich i do czesania paryzkich.—Colliers.—Portmonetki.—Spinki.—Wybór Pończoch jedwabnych i wszelkich wyrobów pończoszniczych z własnej fabryki, odznaczonej Medalami, oraz Paryskich.** D—3273

De Pracowni sukień damskich, przy ulicy Elektoralnej Nr 23, mieszkania 4, drugie piętro od frontu, potrzebne są

## PANNY

uzdolnione, podręczne i do nauki. 9458D

9459D

## TECHNIK

Polak, posiadający język niemiecki, lat 30, który pracował przez lat kilka przy kolejach i jako pełnomocnik przedsiębierstwa, przy budowach dróg i fortyfikacji w Austrji, poszukuje odpowiedniego dla siebie zajęcia. Na żądanie mogą być przedłożone świadectwa, jak również poręczenie tutejszych obywateli. Listy A. B. Ż. Warszawa, poste-restante.

Potrzebnym jest

## Uczeń,

do Cukierni Pągowskiego.—Ulica Marszałkowska Nr 47. —9430—D

Potrzebną jest

## Bona Niemka,

nie mówiąca po polsku, oraz Szwaczka. — Nowy-Swiat Nr 37, 1-piętro. —9356—D

## Kilka tysięcy rubli

do ulokowania **na pierwszy numer po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie, w kantorze komisowym Józefa Łuczyńskiego, Nr 6 Krakowskie-Przedmieście, vis à vis S-go Krzyża.** D—9445

## ZUPEŁNA
## WYPRZEDAŻ

towarów norymberskich, łokciowych, koronek, firanek, wstążek, haftów, chustek różnego rodzaju, halek, kortów letnich, **krawatów męzkich** w znacznym wyborze, oraz

## Obić papierowych,

wszystko po cenach najprzystępniejszych, w Magazynie A. Rembierz, ulica Nowy-Świat Nr 21. —9476—D

Z powodu słabości zdrowia jest do odstąpienia w każdym czasie

## RESTAURACJA

w Hotelu Litewskim na Nowo-Senatorskiej ulicy, pod przystępnemi warunkami. D9391

## UWAGA!

Jest do sprzedania bardzo korzystny interes, przynoszący miesięcznie czystego zysku rs. 200, summa potrzebną jest rs. 3000.— Wiadomość: ulica Kapitulna Nr 5, w składzie wódek. D9384

Jest do sprzedania

## FORTEPIAN

fabryki Krall & Seidler, palisandrowy, o 7 oktawach, z blatem belgijskim, za rs. 350.— Wiadomość u Rządcy domu P. P. Wizytek Nr 32/392 ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost Królewskiej. D9375

Jest do wydzierżawienia rocznie lub do sprzedania w Skierniewicach niedaleko banhofu kolei

## DOM

składający się: z 10 pokoi, 3 kuchen i zabudowań gospodarskich z dużym ogrodem owocowym.—Bliższa wiadomość: ulica Wspólna Nr 23a, mieszkania Nr 3, lub w Skierniewicach u W. Michała Krysińskiego. D9427

W domu Nr 70, mieszkania Nr 8, przy ulicy Nowolipie, jest do sprzedania za przystępną cenę

## BIBLJOTEKA

obejmująca przeszło 300 tomów dzieł wyborowych, oprawnych w płótno angielskie.— Dla przejrzenia katalogu i obejrzenia książek, można się zgłaszać codzień od godziny 4 do 7 po południu, a w Niedzielę od godziny 8 rano. D—9412

Do sprzedania

## Ogier, Meble i Pudel.

Ogier siwy, rasowy, młody, 250 rs.—Meble mahoniowe, rypsem kryte, składające się: z 6 Krzeseł, 2 Fotele i Kanapy 45 rs.—2 Żardiniery wiedeńskie 20 rs.—Pudel biały, młody 8 rs.—Bracka Nr 3, stróż wskaże. D—9369

Od Poniedziałku do Czwartku włącznie

## DO SPRZEDANIA:

**Garnitur Mebli** mahoniowych, duży **Kredens** składany, duża dębowa **Szafa** oszklona, oraz inne rozmaite rzeczy.—Wiadomość u tapicera Dzięgielewskiego, Świętokrzyska Nr 8. D—9367

## Specjalny Zakład nauki kroju sukień damskich.

**Upoważniona przez Urząd Starszych Zgromadzenia krawieckiego m. Warszawy.**

## Nauczycielka kroju

przyjmuje wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące. Wykład kroju systemem prawdziwie francuzkim wprost na materjale nieużywając form, wraz z praktyką szycia.— Wpisy na naukę kroju sukień, kroju bielizny i szycia oraz modniarstwa, przyjmuje się każdodziennie. — Uczennicom kończącym wydają się patenta legalne przez właściwą władzę poświadczone. — Uczennice przyjezdne znajdą stałe pomieszczenie.

D9371 Uczennica Vorth'a w Paryżu.

## Kobierzycka.

Marszałkowska Nr 75, wprost Zielonego placu.

## 2 FORTEPIANY

jeden czarny o 7-miu oktawach, fabryki Skuthan w Wiedniu, drugi od C do A mahoniowy, fabryki Krall & Seidler, oba wyrestaurowane, są do sprzedania u **F. GOETZE, Elektoralna Nr 19.** D9437

## Palta i Garnitury

męzkie, w przeciągu kilku dni mogą być w całości uprane i ufarbowane. jako też i inna garderoba damska i męzka i Dywany, Portjery, Obicia z mebli i t. p., w farbiarni i chemicznej pralni przy ulicy Bednarskiej Nr 15, na dole. D—9435

Przyjmuję się do szycia

## BIELIZNA,

Męzkie Koszule mogą być stalowane z materjałów własnych.—Ulica Żorawia Nr 9, lewa oficyna, 2 piętro, mieszkania 21. D—9431

W jednem z najludniejszych i najbogatszych miast Cesarstwa, z powodu nieprzewidzianej zmiany stosunków familijnych, sprzedaje się zaraz.

## FABRYKA

**produkująca artykuły spożywcze, dająca przeszło 100%,** odznaczona medalami, z wyrobioną znakomitą i liczną klijentelą i rocznym zbytem do 25,000, kapitał potrzebny 6—10,0 0 rs.—Zgłaszać się można od 9—12 rano (tylko dni dziesięć). Szpitalna Nr 12, mieszkania 2, 1 piętro od frontu. D9422

## Politurowanie Mebli

i reperacja takowych wykonywa się najakuratniej, oraz przerabiam urządzenia sklepowe i wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa.—Nowy-Świat Nr 32, mieszkania Nr 2. D—9398

## Po 1 i 2 kop. od łokcia.

Przyjmuje układanie falban na maszynie paryzkiej pośpiesznej, nadto przyjmuje obrąbianie wszelkich materjałów po $\frac{1}{2}$ kop. od łokcia.—Tłomackie Nr 6, mieszkania Nr 8, na dole. D—9366

## 2 Kredensa

orzechowe i **Krzesła** dębowe, urzędowej roboty, są do sprzedania.—Wiadomość w Magazynie Bielizny przy ulicy Nowy-Świat Nr 19. D—9411

## Różne meble,

D-9390

**naczynia stołowe i rzeczy kuchenne,** z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania za cenę umiarkowaną. — Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 36, stróż wskaże.

Do zmiany na dom w Warszawie

## Majątek Ziemski,

rozległości 800 mórg, z inwentarzem żywym i martwym, na Szlązku, 5 mil od m. Wrocławia, a mila od miasteczka Oleśnicy.— Wiadomość ulica Nowogrodzka Nr 25, mieszkania Nr 13, od godziny 9 rano do 12 w południe. D—9379

Do sprzedania w środku miasta z wolnej ręki

## PAŁACYK

parterowy, (kuchnie w suterenach), z oficyną także parterową, stajnią, wozownią, domkiem osobnym dla stróża, ogrodem kwiatowym z frontu i ogródkiem owocowym z tyłu.— Ogólna przestrzeń łokci kw. 5,200, frontu $62\frac{1}{2}$; anszlag na budowę oficyny 3 piętrowej zatwierdzony.—Bliższą wiadomość i zawarcie umowy w biurze **Juljusza Walewskiego Adwokata Przysięgłego, Włodzimierska Nr 11.** D—9253

## MAMKI

młode, ze świeżym i obfitym pokarmem, są do umieszczenia u Akuszerki Niklass.—Ulica Pańska Nr 66 nowy, mieszk. 12. D9438

## Mamka

wiejska, wdowa, ze świeżem i obfitym pokarmem.—Wiadomość u stróża domu Nr 2 lit. B, ulica Marjańska. D9357

Jest do sprzedania D9378

## Fortepian

w dobrym stanie, o 6-ciu oktawach. — Ulica Erywańska Nr 5 nowy, stróż miejscowy wskaże.

## Fortepian

do wynajęcia, w dobrym stanie, o pół 7-mej oktawy, za cenę bardzo umiarkowaną. Widzieć można od godz. 10-tej.—Żelazna Nr 34, mieszkania 3, 1-sze piętro. D9301

## Półgąski Litewskie,

po rs. 1 sztuka. — Jerozolimska Nr 23, mieszkania Nr 8. D9405

## FORTEPIAN

zupełnie nowy, najnowszej konstrukcji, czarny, jest do sprzedania przy ulicy Bielańskiej Nr 12, mieszk. 15, za cenę Rs. 420. D9240

## Korzystny Interes!

W razie odstąpienia stosowne wynagrodzenie! Poszukuję przy ulicy Marszałkowskiej **Sklepu** lub mieszkania na parterze, od Lipca r. b.—Marszałkowska Nr 73, mieszkania Nr 12. D—9292

## Patent.

Żądanym jest patent szynkarski,—mający do odstąpienia raczy się zgłosić na ulicę Kapitulną Nr 5, mieszkania Nr 4. D9383

## Cukiernia

do sprzedania. — Wiadomość w Cukierni p. Dauksza, ulica Bielańska Nr 18. D9386

Jest do sprzedania

## MLECZARNIA

dobrze procentująca, z wyrobioną klijentellą, całem urządzeniem i 9-ma krowami.—Bliższa wiadomość przy Alei Jerozolimskiej Nr 17, u Hersza Braitermana. D9387

## Kolonja

D9368

do sprzedania w Rembertowie, przystanku kolei Terespolskiej. — Wiadomość bliższa w sklepie Skórzewskiego, Marszałkowska Nr 57.

Jest do sprzedania

## Figus duży.

Widzieć można od godz. 9—3, ulica Wiejska Nr 5, mieszkania Nr 12. D9404

Do sprzedania D 9406

## Garnitur Mebli,

oraz Szafy, Łóżka, Lustra, obrazy olejne i inne rzeczy.—Ul. Długa Nr 10, mieszk. 89.

## Rs. 1,200

do wypożyczenia bez pośrednictwa.—Wiadomość: Grybowska Nr 39, mieszk. 11. D9372

Do sprzedania

## Tualeta orzechowa,

w guście tremo, po bokach szafki, u stolarza, przy ulicy Brackiej Nr 6. D9447

## WYPRZEDAŻ
## Kwiatów

przygotowanych na wiosnę. — Nowy-Świat Nr 48, 2-gie piętro. D9424

## KAPELUSZE

**wiosenne i letnie,** z dżetem ze stalą, **słomkowe i tiulowe** poleca w wielkim wyborze

## Magazyn Paryzki

**Królewska Nr 25.** D9392

Ogłaszam niniejszem jako

## PIES

zabłąkany znajduje się na placu Wareckiem Nr 18, biały, 4 łaty czarne, łep kasztanowaty.—J. Mikołajczyk. D—9415

Zaraz do sprzedania

## PIANINO

zagraniczne, zupełnie nowe.—Tamże jest **Pokój** zaraz do najęcia dla kobiety. — Elektoralna Nr 26, mieszkania 8, piętro 1. D9428

## Komisja Specjalna
## do spraw majątku Strzegocin,

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) roku bieżącego, o godzinie 12 w południe, na folwarku Strzegocin, gminy Gołębio, powiatu Pułtuskiego, odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż około 2,000 sztuk drzewa powałowego z lasów majątku Strzegocin.

Licytanci obowiązani przed rozpoczęciem licytacji przedstawić vadium w ilości 5% sumy szacunkowej.

Szczegółowe warunki licytacji mogą być przejrzane w kancelarji komisarza do spraw włościańskich powiatu Pułtuskiego, w mieście Pułtusku, codziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych. D—9440

## Podaje się

do powszechnej wiadomości, że Sukcesorowie Gutowscy, jako właściciele placu na Pradze przy rogatce Ząbkowskiej, po lewej stronie ulicy Ząbkowskiej położonego, a Nr 211, oznaczonego—nikomu żadnego upoważnienia do sprzedaży lub wydzierżawiania tegoż placu nie dali,—skutkiem tego każdy wchodzący z osobą 3 mieniącą się być współwłaścicielem lub upoważnionym, w jakąbądź umowę rzeczonego placu dotyczącą—bez wiedzy i wyraźnego zezwolenia tychże Sukcesorów Gutowskich—sam sobie winę przypisze, gdy na jakiekolwiekbądź z tytułu tego straty narażonym zostanie. D—9360

D9303

Do sprzedania

## Folwark dziedziczny,

od Warszawy 17 wiorst, szosą Lubelską, od stacji kolei Terespolskiej Miłosna wiorst 2, mający morgów 45, w tej liczbie 9 mórg łąk, zabudowanie piękne, nowe. — Bliższa wiadomość: Kozia Nr 42, w sklepiku wi[illegible].

D9326 Potrzebną jest suma

## od Rs. 2,000 do 4,000 Rs.

na dom drewniany nowy, na 1-szy numer hypoteki, na dobry procent.—Reflektanci zechcą swe adresa składać w kiosku na ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej pod lit. N. N.

## Kuracyjne Piwo Pilzenskie.

Hiermit benachrichtigen wir das P. P. Publicum, dass wirr die General Repraesentanz für Russ Polen unseres Original Pilsner Bieres Hern Paul Moszkowski in Warschau übertragen haben.

Achtungsvoll
Bürgerliches Branhaus zu Pilsen.

Powołując się na powyższe doniesienie mam honor oświadczyć, że główny Skład powyższego Piwa, którego każda butelka opatrzona jest oryginalną marką i etykietą znajduje się u p. Ż. Ebera, Marszałkowska Nr 60. Polecając się łaskawym względom szanownej Publiczności, zostaje z uszanowaniem

## P. Moszkowski.

Ulica Złota Nr 2. —9344—D

**KASZTANY!!**

W ogrodzie Fr. Wilmana przy ulicy Prostej, róg Wroniej, Nr 1172, dostać można pięknych wielkich

**Kasztanów,**

zdatnych do wysadzania alei lub parku. D9311

## Garnitur Mebli

używanych, krytych rypsem w pasy, składający się z 1-nej Kozety, 6 Krzeseł, 2 Foteli i 1-go Stołu; jest do sprzedania za rs. 80, u tapicera Cichockiego, przy ulicy Niecałej, w domu pod Nr 10. D8916

Sprzedaje się

## Wałach siwy,

7 lat, średniego wzrostu, wyjeżdżony pod wierzch dla damy, pół krwi arabskiej, bez wad. Cena 185 rs.—Jerozolimska Nr 24, wiadomość u stróża. D9241

Ktoby miał do odstąpienia po przystępnej cenie i w dobrym stanie

**WÓZEK**

do wożenia dziecka, zechce nadesłać swój adres na ulicę Twardą Nr 24a, do stróża domu. D9449

## !! Nie dość na tem, że Tanio !!

**Ale sumiennie wykończoną** Bieliznę, tylko dostać można w specjalnym Składzie Płótna i **Bielizny ARTHUR,** ulica Elektoralna Nr 6, czerwone znaki; oto niektóre **ceny!! Koszule mezkie i damskie,** od **kop. 90, Prześcieradła** bez szwu od **rs. 1, Calesony** od **kop. 70.** Przyjmują się wszelkie obstalunki miejscowe, jakoteż i **z prowincji;** dla handlujących odstępuje się stosowny rabat.— **ARTHUR.** 6941D

W specjalnej Szkole kroju i szycia Sukien i Okryć damskich

# K. GŁODZIŃSKIEGO,



**Miodowa Nr 1**, zaszczytnie znanej prowadzony jest wykład pod kierunkiem autora metody K. G., w sposób **nowy praktyczny** i ułatwiony za pomocą **patentowanej** krojowej linji z metodą do niej zastosowaną niewychodzącą z mody nigdy, podług której z łatwością wprost z wymiaru kraje się wszelkie najwykwintniejsze fasony stosownie do mody ciągle zmieniającej się. Poprzednie edycje przełożone były **na język niemiecki**, a 4 i 5 co tylko opuściła prasę **w polskim i ruskim języku** z podstawami w świeżem guście opracowanemi. Przeszło **6,500** osób wyuczyło się kroju i szycia w szkołach K. G. prowadzą pracownie i drugich uczą w instytutach naukowych rządowych i prywatnych, tak zagranicą jako Warszawie, w Petersburgu i w Cesarstwie.

**Tam tylko podług metody K. G. niekrają, gdzie jeszcze niemiał czasu rozpowszechnić ją.**

Wobec tak zaszczytnego uznania przez publiczność i obszernej wziętości metody K. G., **wszelkie oszczerstwa** w pismach ogłaszane **przez zawistnych** w chęci szkodzenia, a zdradzające niekompetentność, czytane z pogardą **jak każdy nie uczciwy podstęp**. Nauka zapomocą dzieł **K. G.** jest szkodliwą bez zaprzeczenia, lecz dla uczących drugich łatwą jest na oko, nieznające żadnej metody, obałamucające tylko niedoświadczonych. Cena dzieła polskiego „Najnowsza najpraktyczniejsza metoda" z 37 tabl. rysunkowemi **rs. 3**, linijka **rs. 1 kop. 50**, ruska edycja z linijką **rs. 5**, na posyłkę dolicza się **kop. 75**. D—7800

# DZIEGCIANNE KAPSUŁKI
## aptekarza J. J. HIRSZFELDT,
## 40% taniej od francuzkich kapsułek Guyot'a.

W sprzedaży pojawiły się Dziegciannie kapsułki niewiadomej fabrykacji w szkatułkach, uchodzące za kapsułki mego wyrobu. Zwracam uwagę, że w Rossji „Dziegciane kapsułki", wyrabiam **tylko ja** i nie sprzedaję inaczej jak w flakonikach, opatrzonych etykietą z moim podpisem, zatwierdzonym przez władzę.

Nabywać można we wszystkich aptekach i u drogistów Rosji, w Warszawie w magazynach Galle, Mrozowskiego i L. Spiess i Syn. Kupujący hurtownie zechcą zwracać się do Moskwy, wyłącznie do Łubiańskiej apteki J. Hirschfeldt. D9355

**SYROP Z NADFOSFORONU WAPNA**
**GRIMAULT i C° APTEKARZY W PARYŻU**

8, *ulica Vivienne*. — Od 1857 r. preparat ten wszedł w powszechne użycie. Leczy on katary, kaszle, chrypki długoletnie, koklusz, zapalenie gardła i kanałów oddechowych (bronchites), ale szczególniej pomyślnie sprawia skutki użyty przeciwko słabościom piersiowym (phtisie). Pod działaniem jego ustaje kaszel najuporczywszy i potnienie nocne. Lekarze przepisują często Pastylki ze soku głowiastej sałaty i laurowych liści p. Grimault, bardzo przyjemnego smaku, kiedy idzie o wyleczenie katarów i kaszlów zwyczajnych.

Do uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis **GRIMAULT et COMP.** znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach **w POLSCE i w AUSTRYI.**

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Galego i Mrozowskiego, oraz w składach materjałów aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernsteina. —26299—

## Portret J. U. Niemcewicza,

olejno w 1836 r. malowany, b. dobrego pendzla, rozmiarów cali 35 na 25 w świetle, w ramach złoconych, pozostawiono **do sprzedania tanio** w Magazynie Starożytności J. Berawskiego, ul. Podwal Nr 12. D—9171

Do sprzedania

# DOM

**wraz z placem**, przy ulicy Nowy-Świat Nr 52. Wiadomość w stróża domu u właściciela, na 2 piętrze od frontu. Nr 6 mieszkania. — Interesanci mogą się zgłaszać od godziny 2 do 5 po połudn. — Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. D—9215

**ULICA ŚLISKA**
Numer domu **4.**

## NOWO-OTWORZONA FABRYKA KWIATÓW
# H. O.

**MODELE ZAGRANICZNE,**
**WYRÓB STARANNY.**
**CENA TANIA.** D-9163
Numer mieszkania **4.**

# ZAKŁAD
## Tapicersko-Dekoracyjny
**KAROLA SĄCZEWSKIEGO,**

**Ulica Chmielna Nr 13**, dom W-go Liebert. Posiada różnego rodzaju modele mebli fantazyjnych stylowych, gustownej roboty, przyjmuje obstalunki na umeblowania i roboty dekoracyjne po umiarkowanych cenach. D9150

## Najlepsza Musztarda D9147

różnych gatunkach, w **niczem nieustępująca zagranicznym**, nabyć ją można w każdym czasie, w fabryce **A. SCHWEJTZER**, w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, PRASZKI, SŁOIKACH po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego Nr 19.

Do sprzedania

## Majątek ziemski

Pawłowo - Kościelna w guberni płockiej pt. prasnyski, rozległy 32, wł. dobrze zagospodarowany, położony od szosy trzy wiorsty, a od stacji kolei Mława półtrzeciej mili. Ziemia pszenna, lasu w tym 10 włók, obsiewy kompletne, z inwentarzem zupełnym i porządkami gospodarskiemi. Wiadomość ulica Nowy-Świat Nr 32, mieszkania 6, na 2-m piętrze od frontu, u właściciela domu. Interesanci zgłaszać się mogą od godz. 2 do 5 po południu. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. —9216—D

## Zakład Kamieniarski,

egzystujący od kilku lat przy placu broni, na ulicy Dzikiej Nr 52, wraz z materjałem, robotami gotowemi i wszelkiemi utensyljami potrzebnemi do tej fabryki, jest do zbycia każdego czasu. Wiadomość na miejscu lub też obok w domu Nr 2197L, na 2-m piętrze w oficynie, pod Nr 19 mieszkania, u właściciela tegoż zakładu. 9192D

Za bardzo przystępną cenę do sprzedania

## Szafy karnesowe,

mahoniowe i 12 krzeseł debowych rzeźbionych, tamże potrzebni są **Chłopcy** do nauki stolarstwa, od lat 14 do 16. Ulica Chmielna Nr 11. 9172D

## !Interes korzystny!

Z powodu wyjazdu na kuracje, jest do odstąpienia **Sklep korzenno-dystrybucyjny**. Wiadomość w perfumerji p. Zaleszczyńskiego, Przejazd Nr 1. 9190D

**Do sprzedania:**

Suknia długa jedwabna, Kostjum jedwabny, 2 Kostiumy wełniane z Kapeluszem, Okrywka jasna, Kwiaty, Koszule męzkie z bardzo ładnego płótna. — Wiadomość: ulica Miodowa Nr 6, u Rządcy. D9218

Do sprzedania

## Koń wierzchowy (klacz),

dobrze ujeżdżony, bez wad, bardzo spokojny, wraz z siodłem wojskowem. Obejrzeć można w koszarach ujazdowskich, u stajennego Wasinka. D9168

## Szparagów świeżych

forsowanych w porze obecnej, dostać można każdego czasu w ogrodzie, na Nowym-Świecie Nr 39. D9083

## LA VELOUTINE

jest to specyalny puder ryżowy
przygotowany z bizmutem
w skutek
czego działa zbawiennie na skórę.
Przystaje niedostrzegalnie,
i nadaje cerze
świeżość naturalną

**Ch. FAY**
WYNALAZCA
**PARIS, 9, Rue de la Paix.**

# SANKI

dorożkarskie 3 konne, z całym przyborem do sprzedania w każdym czasie.—Ulica Żelazna Nr 10. D—9119



Do sprzedania za przystępną cenę

# MEBLE
**ORZECHOWE,**

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Lustro, Kredens, Stół jadalny z krzesłami i regulator.—Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na lewo, mieszkania Nr 26. D9041

## Majątek Ziemski

trzy mile od m. Piotrkowa odległy, morgów 300, prętowych 500 bez służebności posiadający, do sprzedania za nader przystępną cenę.—Bliższe szczegóły u Rządcy domu Nr 8, przy ulicy Nowowiniarskiej. —D8869—

Za przystępną cenę do sprzedania



# MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatela kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, i **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, **w oficynie na dole na** lewo, Nr 8 mieszkania. D8959

Jest do odstąpienia nowy

## Aparat fotograficzny,

Szyld, Satiniera i t. d. — Wiadomość w cytelni. — Długa Nr 9. D9302



## !! Bardzo tanio !!
### przyjmuje wszelkie obstalunki
## Tapicerskie i Stolarskie

po cenach niepraktykowanie tanich, przerabianie mebli i materacy, zarazem wytępia mole, jakoteż podejmuje się reparacji i politurowania mebli. Tamże są do sprzedania 2 garnitury mebli orzechowych szabowanych, szeslong używany w dobrym stanie, 2 biurka orzechowe, 2 szafy machoniowe ozdobne, 2 konsole mahoniowe staroświeckie; kufer duży podróżny, maszyna do szycia, używana, w dobrym stanie. Tamże sprzedaje się fotele i krzesła na sztuki, oraz materace włosiane po rs. 17, waltharowe po rs. 8; sienniki słomiane, markizy i rolety. Chmielna Nr 33, wprost Zielnej.
9256D **M. Chojnacki.**

Jest zaraz do odstąpienia

## FORTEPIAN

palisandrowy, nowy, krótkiego fasonu, wyjątkowej budowy, z fabryki Kralla i Seidlera. Wiadomość w magazynie mebli J. Tarnowskiego. Ulica Królewska Nr 1066k (23) w domu gdzie dawniej **Tivoli.** 9242D

# Rs. 5,000

potrzeba na 1-szy Nr domu na 8%. — Wiadomość: Wspólna Nr 4, u Gospodarza. D9243

Ktoby miał do zbycia

## parę KONI

rosłych, karecianych, dobrze ujeżdżonych: raczy adres z wymienieniem maści przesłać, Jerozolimska Nr 26, mieszkania 3. D8972

Do sprzedania

# FOLWARK

bez służebności, w powiecie Grójeckim położony, o 5 wiorst od Tarczyna, a 8 wiorst od Fabryki Cukru oddalony, mający rozległości włók 9, w tem lasu młodego włóka, łąki dwukośnej włóka, reszta grunt orny, budynki nowe, bez inwentarza.—Wiadomość u W-go Grabowskiego, ulica Hoża Nr 13 domu. D—9316

## W Grodzisku

jest do sprzedania **PLAC** położony przy samym parku, ogrodzony i obsadzony drzewkami. — Wiadomość na miejscu u p. Zacharjasiewicza, w domu p. Malcza. D9248

## Rs. 300 do 500

potrzebne na 6 miesięcy lub dłużej, do czasu uregulowania hypoteki domu, bez długu.—Wiadomość i zostawienie adresu na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 11, stróż Franciszek wskaże. D9124

Z powodu wyjazdu do sprzedania po cenach umiarkowanych

## GARNITUR MEBLI

orzechowych, krytych bordo materją, z portjerami i lambrekinami, Lustra, Biórko, jedna Szafa duża rozbierana, dwie małe orzechowe, Szeslong kryty skórą Amerykańską, Kredens i Stół jadalny jesionowy, Tualeta i t. p., przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71 nowy, mieszkania 7. D—9150

Z powodu familijnych interesów są do sprzedania

# MAGLE.

Ulica Śliska Nr 34. D8969

Z powodu wyjazdu do sprzedania

## Garnitur miękich MEBLI

i innych sprzętów domowych. — Wiadomość: u Szwajcara Izby Kontrolnej, Nowy-Świat Nr 14. D8914

Do sprzedania

# Garnitur Mebli

używanych.—Marszałkowska Nr 69, mieszkania 12, od godz. 3—5 po południu. D8958

# Rs. 24,000 D8990

żądane są na 1-szy Nr hypoteki po Towarzystwie Kredyt. — Oferty składać proszę w Aptece p. Kucharzewskiego, wprost Miodowej.

## Bardzo korzystny interes!

Przy zbiegu czterech dróg żelaznych jest do odstąpienia zaraz **Bufet 3 klasy.**—Ktoby życzył objąć takowy, złoży swój adres w redakcji Kurjera pod lit. E. N. D—9312

## Otrzyma rs. 9,

kto dostarczy na Chmielną Nr 1, mieszkania Nr 2 (lewa oficyna parter), zgubione we Wtorek 19 b. m. na Nowym-Świecie, pomiędzy Świętokrzyską a Chmielną **rs. 30**, (w dwóch papierkach rs. 25 i 5). D—9279

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

# Dystrybucja.

Ulica Nowy-Świat Nr 2 nowy. D8991

# MAGLE

do sprzedania. — Nowolipie Nr 26. D8930

Do sprzedania

## para dużych KONI

karecianych, ogier pół krwi młody.—Chmielna Nr 11. D8906

Do sprzedania za rubli 300

# FAETON,

na parę i jednego konia, z 4 kołami zapasowemi, używany tylko przez dwa sezony letnich miesięcy.—Wiadomość codziennie do 10 rano u stangreta Jana. Świętokrzyska Nr 13—8887K



## Wolant z budą D9221

do odejmowania, oraz **Platforma** na jednego lub parę koni, w stanie mało używanym, są do sprzedania. Długa Nr 16, wprost Cerkwi.

# OGIER

skaro-gniady, 7 lat, z attestatem, do zaprzęgu, jest do sprzedania w Ujazdowskiej alei Nr 11, róg Pięknej, stróż wskaże. D9201

# OGIER

do sprzedania, ciemno-siwy, zaprzęgowy, klusak, 7-m lat, z atestatem. — Wiadomość w Łazienkach w koszarach Ułańskich, u stangreta Konoptina. D9191

Sprzedaje się D9176

## Koń wierzchowy,

dobrze ujeżdżony. — Łazienki, pułk Ułański.

Po cenach dotąd niepraktykowanych

## Wyprzedaż

wielki wybór **Krawatów** czarnych i kolorowych, własnego wyrobu, z materyi Lyońskich, w najrozmaitszych kolorach i fasonach w sklepie fryzjerskim Habrowskiego, Nowy-Świat Nr 7. D7984

## Jest do nabycia

przy nowo-odkrytem przystanku **Rembertów**, Warszawsko - Terespolskiej żelaznej drogi, w 7 wiorstach od Warszawy, wielki **DOM** murowany pod fabrykę, piętrowy, w dobrym stanie, z przyległym gruntem. Tamże w dobrym stanie murowane: piętrowy **Sklep, Stajnia i Piwnica**; także 12,000 czystych i obrobionych **Żerdzi dla chmielu** i pod zabudowania na letnie mieszkania półmorgowe **Porcelli** w starym sosnowym lesie.—Wiadomość u p. Dozorcy przystanku Rembertów. D8725

## Koniczyna biała,

twardo piękna, do siewu, korcy trzynaście; Można nabywać najmniej po jednym korcu. Cena za korzec ℔ 250 netto, Rs. 50.—Ulica Świętokrzyzka Nr 18, mieszk. 12. D8926

## FABRYKA
## Kapeluszy filcowych

mezkich, sprzedaje hurtowo i detalicznie, po cenach najprzystępniejszych, oraz przyjmuje rożne filcowe Kapelusze do sprzedania.—Ulica Senatorska Nr 6.— **J. Leser.** —5732—D

## Zakład Mechaniczno-Ślusarski
## A. UTRAT

ma honor donieść szanownym interesantom, jako po długoletniej praktyce po za granicą, jakoteż w kraju w pierwszorzędnych fabrykach, przyjmuje wszelkie obstalunki wyrobów ślusarskich, jakoteż do nowobudujących się domów różnych okuć, podług najnowszych modeli, po cenach bardzo przystępnych.—Tamże potrzebni **Chłopcy** do terminu. — Ulica Złota Nr 28B. D8433

## Wody Mineralne d'Auvergne

*(FRANCE) — Dép du Puy-de-Dome.*

ŹRÓDŁO
### LA BOURBOULE
Anemia, wszelkie osłabienia organizmu, limfatyzm, skrofuły, choroby naskorne, choroby kości i organów oddechowych etc.

ŹRÓDŁO
### ROYAT
Anemia, bladaczka, podagra, reumatyzmy, piasek, choroby organów oddechowych, newralgie, choroby żołądka etc.

ŹRÓDŁO
### CHATEL-GUYON
Dyspepsya, zatwardzenie żołądka, zapalne choroby mózgu, wątroby, śledziony, piasek, otyłość etc.

WODY TE SPRZEDAJĄ SIĘ w Warszawie, we wszystkich składach aptecznych i [illegible].

—9482—

## Długoletni Dzierżawca

dobr, z Księstwa Poznańskiego, rekomendowany przez obywateli całego powiatu, życzy sobie objąć zarząd większego Majątku, bliższych wiadomości udzieli W-ny Brzeziński na Pradze, ulica Mała Nr 141. 9000—D

Jest do wynajęcia
## Lokal na restaurację

na dole, składający się z dwóch pokoi, kuchni i ogródka. — Wiadomość na miejscu: Nowa-Praga Nr 4. D8921

**Od Ś-go Jana do wynajęcia**
## LOKAL

urządzony na pensję, składający się z **20 pokoi**, opatrzony wszelkiemi wygodami, jak wodociągami, zlewami, waterklozetami, z rezerwoarami, gazowem urządzeniem, z lampami, dzwonkami elektrycznemi, kąpielami i t. d.—Wiadomość: Bracka Nr 4a. D8367

Dla osoby płci żeńskiej poszukuje się zaraz przy familji niemieckiej
## Pokoiku D8973

z osobnem wejściem, umeblowaniem i całodziennem życiem, jeżeli można w blizkości placu Teatralnego. Ktoby mógł takowy odnająć, raczy podać swe warunki do kantoru Redakcji niniejszego pisma pod lit. A. L. 23.

## U Akuszerki Pomorskiej.

Osoby potrzebujące odbyć słabość, lub przyjezdne na kurację, mogą znaleść pomieszczenie w oddzielnym, lub wspólnym pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. —9225—D

## Pokój

z salonikiem lub bez, umeblowany, do wynajęcia każdego czasu, przy hotelu Saskim przy ulicy Koziej Nr 119. D9377

## Pokój

osobny, wygodny, do odnajęcia w każdym czasie za rs. 10 miesięcznie, może być z usługą, samowarem i stołem.— Sienna Nr 9a, stróż wskaże. D9198

W każdym czasie do wynajęcia D9128
## Dwa Pokoje,

kawalerskie, z meblami, razem lub pojedyńczo, w razie potrzeby może być ze stołem i usługą.—Ulica Widok Nr domu 6, mieszk. 8.

## Do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b., w domu pod Nr 1666B (3) na rogu ulic Mokotowskiej i Pięknej od placu.

1. **5 Pokoi,** z przedpokojem, kuchnią i pralnią wspólną na parterze, za 460 rs. rocznie.
2. **4 Pokoje,** z przedpokojem, śpiżarką, kuchnią i pralnią wspólną, na 1-em piętrze za rs. 420 rocznie.
3. **2 Pokoje,** z kuchnią i pralnią wspólną na 1-em piętrze, za 180 rs. rocznie.
4. **2 Wozownie i 2 Stajnie** łącznie lub oddzielnie, za 200 rs. rocznie.—Wiadomość na miejscu u stróża. D—9363

## Letnie Mieszkanie

złożone z kilku Pokoi, na żądanie może być podzielone, z kuchnią wspólną, lub ze stołowaniem na miejscu, pod samym lasem w okolicy suchej i zdrowej, w blizkości rzeki. Od Warszawy godzina drogi koleją Nadwiślańską do Nowogieorgiewska, ztamtąd dwie wiorsty. — Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 28, mieszkania 14, lub w Bufecie Stacji Nowogieorgiewsk. —9193—D

Zaraz do wynajęcia lub od 1-go Lipca świeżo odnowione
## MIESZKANIE

z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, w której wodociąg i zlew, na 3 piętrze, za rs. 520 rocznie.—Ulica Hoża Nr 17E. D—9159

Przy przystanku Rembertów drogi Terespolskiej, odległość od Pragi wiorst 7, Nr 1, w kolonji są do wynajęcia
## Letnie mieszkania,

w pięknem położeniu: znajduje się ogród fruktowy i lasek młodociany. — Wiadomość na starej Pradze pod Nr 160, u Spoczyńskiego. D—9169

Na folwarku Klaudyn, do dóbr Babic należącym, o sześć wiorst od Powązkowskich rogatek oddalonym, jest do wynajęcia na
## Letnie Mieszkanie,

nowo-postawiony DOM, z sześciu pokoi, na wzgórzu, w uroczem miejscu, 3-ma gaikami na około otoczony, z meblami, lodownią, stajnią i wozownią, a w razie potrzeby z dodatkiem krowy dojnej.—Wiadomość na gruncie w samych Babicach. D8983

W mieście powiatowem Łowicu, w rynku Nowego-miasta pod Nr 9/10 hypotecznym — gdzie znaczne odbywają się targi, w murowanej kamienicy, jest do wydzierżawienia
## SKLEP

obszerny, mogący być nawet na żądanie powiększonym, z odpowiedniem mieszkaniem i pomieszczeniem na hurtowy skład towarow.

Dotąd w tej lokalności z znakomitym powodzeniem prowadzony był handel hurtowy i detaliczny towarów kolonjalnych, soli, produktów spożywczych, nasion rolniczych, oraz materjałów tabacznych, usunięty z dniem 8 kwietnia r. b. przez właściciela jedynie, że dzierżawiący ją porobił spustoszenia, potrzebujące uporządkowania.

Ktoby sobie życzył w tem miejscu tego rodzaju handel lub inny, z wyłączeniem szynku, otworzyć, potrzebuje zawczasu zgłosić się do właściciela, aby podług jego potrzeb lokal mógł być przy obecnie dokonywanej restauracji urządzony. 9024D

**Od każdego czasu lub Ś-go Jana** są do najęcia różne
## Lokale i Sklepy,

składające się: z **4 pokoi** na 1 i 2 piętrze, **3 pokoi** na 1 piętrze, **2 pokoi** i kuchni na parterze, 2 pojedyncze pokoje kawalerskie, z wszelkiemi wygodami, stajnia, wozownia duża i t. d. — Wiadomość na miejscu Bracka Nr 4. D8368

Z powodu słabości jest do sprzedania
## SKLEPIK

z towarem i firmą wyrobioną, za rs. 150.—Wspólna Nr 5. D9211

Przy ulicy Bednarskiej Nr 20, pierwszy dom za Dobroczynnością, do wynajęcia każdego czasu D-9443
## LOKAL

złożony z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni na 1-em piętrze. — **Od 1-go Lipca LOKALE** złożone: 1) z 3 pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni, na 1-em piętrze.—2) z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-em piętrze

## Apartamenta

do wynajęcia od 1 Lipca, składające się z 7, 6, 3 i 2 Pokoi, z wodociągiem, zlewem, waterklozetem, gazem, elektrycznemi dzwonkami. Między ulicą Marszałkowską a Komorą, przy ulicy Chmielnej Nr 35. — Tamże Sklep na Dystrybucję lub Felczerski. 8893D

## Zaraz do wynajęcia

dwa Pokoje umeblowane, przedpokój i pokoik dla służącego, widzieć można codziennie, od 11 do 3. — Zielony-Plac (Erywanska) dom hr. Zamojskiego Nr 10, mieszkania 19, stróż wskaże. —8582—D

## Letnie Mieszkania

w domu nowo wybudowanym, wśród ogrodów owocowych i kwiatowego, w Górach Kazimierskich nad Wisłą, obok ruin Zamku królewskiego, z wspaniałym widokiem, są do wynajęcia. Interesanci racza się zgłosić do właściciela R. Makowskiego w Lublinie, pod Nr 5. D8929

Z dniem 1-go Maja r. b. zostaną otwarte w ogrodzie spacerowym
## w Zaciszu,

za rogatkami Ząbkowskiemi, Karuzel, 6 Chuśtawek, Kręgielnia i Czółno, z czem polecając się Szanownej Publiczności zostaje z szacunkiem **Antoni Studnicki.** D9289

Poszukuje się zaraz lub od Ś-go Jana lokalu na
## WARSZTAT

ślusarsko-mechaniczny, a przytem i mieszkanie z kilku pokoi złożone: mający takowy do wynajęcia lub odstąpienia, złoży adres w kiosku przy Koperniku. D—9304

## Letnie mieszkania

w dobrach Miedzeszyn, dwie mile od Warszawy, pięć wiorst od przystanku kolei Nadwiślanskiej w Wawrze, nad rzeką Wisłą, w ładnym otoczeniu, jest sześć oddzielnych letnich mieszkań, na bardzo przystępnych warunkach, z ułatwioną komunikacją i omiędzy Warszawą, z dostawą wszelkich produktów żywności.—Wiadomość powziąść można na miejscu u rządcy tego majątku dotąd najłatwiej ekstra pocztą udać się można. D9299

Z powodu zmiany okoliczności, jest do najęcia
## APARTAMENT

pierwszego piętra, z dwoma balkonami, oranżerją, 10 pokoi, w tem salon duży, z wyłącznem wejściem ozdobnem i trzema innemi, ze stajnią, wozownią, a w razie potrzeby z dodaniem ogródka, od 1 lipca. Ulica Świętokrzyzka 13, wprost Włodzimierskiej. 9275D

## POKÓJ D9257

do wynajęcia w każdym czasie.—Ulica Stare-Miasto Nr 40 domu, 1-sze piętro, mieszk. 1.

Do wynajęcia w Skierniewicach
## Letnie Mieszkanie,

składające się z 2-ch lub 3-ch pokoi ładnie umeblowanych, oraz kuchni i komórki, mieszkanie pośrod pięknego ogrodu. — Wiadomość w Warszawie: ul. Mariensztadt Nr 19, u właścicielki domu. D9207

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 18B, jest do najęcia
## MIESZKANIE

złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, za cenę 350 Rs. D9244

Są do wynajęcia od św. Jana
## 4 POKOJE

z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze.—Cena rs. 600. — Wiadomość: Szkolna Nr 5, mieszkania Nr 9. D9266

## Letnie Mieszkanie,

dziewięć wiorst za rogatkami Wolskiemi, dom murowany, z werendą, pięć pokoi, kuchnia, śpiżarnia, piwnica i góra, w ogrodzie, blizko lasu, z pomieszczeniem na konie, dla których może być wydany furaż po cenie targowej. O warunkach dowiedzieć się można: Graniczna Nr 8, u lokaja Jana. D9283

## Różne Lokale

w nowem Brudnie, na letnie mieszkania, tuż przy loksalu kolei Nadwislańskiej, lasek blizko.—Wiadomość u L. J. Winklera, Miodowa Nr 9, mieszk. 7. D9327

## Mieszkań letnich

kilka jest do wynajęcia podług życzenia co do ilości pokoi, z meblami, w okolicy Puław, w pośród ogrodów i parku.—Bliższa wiadomość w aptece centralnej homeopatycznej Czysta Nr 4. D9460

## Do najęcia

**od Maja na 4 miesiące, SALON, 2 lub 3 pokoje,** przedpokój i kuchnia, z meblami, na ulicy pryncypalnej, w bliskości Saskiego Ogrodu i Teatru.—Tamże **do sprzedania: 2 MASZYNY** do pończoch i do szycia, oraz **dwa LUSTRA** w mahoniowych ramach i **KONSOLA.**—Wiadomość w sklepie z cygarami W-go Bema, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego. D—9479

## Jeden Pokój

duży, z przedpokojem i oddzielnem wejściem, z umeblowaniem lub bez, jest w każdym czasie do odnajęcia na parterze od frontu, w domu Nr 26 przy ulicy Ogrodowej, mieszkania Nr 1. D—9416

Poszukuje się
## LOKALU

złożonego z 5 lub 6 pokoi z kuchnią, w blizkości rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej ulicy.—Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 20, w kantorze księgarni. D9442

Jest do wynajęcia
## Mieszkanie Letnie

w ogrodzie, za Wolską rogatką, przy samej kolei obwodowej.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 31, u Tapicera. D-9436

## POKÓJ

do odnajęcia zaraz za rs. 10, z meblami i usługą. — Marszałkowska Nr 16B, mieszkania Nr 15. D9433

## Pokój

do odnajęcia od 1-go Maja r. b., dla rodowitej Francuzki, za lekcją z dziewczynką 10-letnią.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 51, mieszkania Nr 11, w oficynie, do 12-tej zrana, a od 4—6 po południu. D9358

Zaraz lub od 1-go do najęcia
## POKOIK

mały, z osobnem wejściem, meblami i usługą.—Świętokrzyzka Nr 21. D9365

## POKÓJ

od 1-go Maja, z meblami i usługą, na dole, za rs. 10 miesięcznie. — Ulica Bednarska, bliżej Krakowsk.-Przedm. Nr 19. D9313

## SKLEPIK

jest zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesów, dający dobre utrzymanie familji. Ulica Sienna naprzeciw Nr 13. D9389

Jedynie z powodu zmian familijnych jest do odstąpienia w każdym czasie
## Sklep Wiktuałów

przy ulicy Pańskiej Nr 69. D9401

D9429

Do sprzedania
## SKLEP

spożywczy i dystrybucyjny, dobrze procentujący, pomiędzy fabrykami. — Grzybowska 48.

Jest do odstąpienia
## Sklep rzeźniczy

z wszystkiemi przyrządami, z warsztatem i piwnicą. — Wiadomość: ulica Mokotowska Nr 21 nowy. D9314

Jest do odstąpienia
## Sklep Wiktuałów

za przystępną cenę. — Żórawia Nr 1. D9136

## Za dobrą nagrodą.

Łaskawy znalazca oddać zechce zgubioną w Wielkim Tygodniu **BROSZKĘ** z brylancikami i perełkami w domu pod Nr 410 Krakowskie-Przedmieście, w prawym skrzydle pałacu Hr. Krasińskich, 1-sze piętro. D9331

Pomiędzy godziną 2-gą a 4-tą
**Zginęła SUCZKA,**
biała, pinczerka, z długim miękkim włosem, z ogonem obciętym, kto takową odprowadzi otrzyma nagrody rs. 3. — Ulica Graniczna Nr 12, do Właściciela domu. —8951—D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою